

# HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15  
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

## „CENTROLEW” GROZI P. PREZYDENTOWI WRAZIE POWTÓRNEGO POWOŁANIA OBECNEGO RZĄDU KLUBY LEWICY i CENTRUM OSTRO WYSTĄPIĄ PRZECIWKO PREZYDENTOWI

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy: Agencja Wschodnia donosi, że dekret o zwołaniu Sejmu na sesję budżetową zostanie wręczony marszałkowi Sejmu w dniu 31 października. . . .

Posiedzenie Sejmu wyznaczone jest na 3 listopada r.b.

Potwierdzenia powyższej wiadomości, że strony rządowej dotychczas brak.

W związku ze spodziewanym otwar-

### Kandydatura dyr. Starzyńskiego na drugiego wicemin. Skarbu

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy: Wbrew pierwotnym doniesieniom dziadaj została potwierdzona wiadomość o prawdopodobnym mianowaniu dyrektora departamentu — Stefana Starzyńskiego na drugiego wiceministra Skarbu.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów kandydatura p. Starzyńskiego będzie przedstawiona p. Prezydentowi do podpisu.

Pewne koła gospodarcze przyjęły wiadomość o nominacji dyrektora Starzyńskiego nieprzychylnie, bowiem ich zdaniem dyr. Starzyński jest zwolennikiem etatyzmu podczas gdy obecny minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski i kierownik Min. Skarbu — p. Matuszewski wypowiedzieli się prawie że oficjalnie za wycofaniem się Rządu z polityki statycznej.

### Wyjazd p. Prezydenta do Spały

Dziś wieczorem P. Prezydent Rzplitej wyjechał do Spały.

### Narady Marsz. Piłsudskiego z p. min. Zaleskim

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy: W dniu dzisiejszym Marszałek P. Piłsudski odbył z p. ministrem Zaleskim dłuższą konferencję w sprawie zagadnień polityki międzynarodowej.

Konferencja ta trwała przeszło 4 godziny.

### Zebrania kontrolne oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia

W dniu dzisiejszym wyszedł rozkaz z Min. Spraw Wojsk. w sprawie powołania na zebrania kontrolne oficerów rezerwy rocznika 1890 — 1894 oraz tych z roczników 1900, 1899 i 1894, którzy dotychczas nie odbyli żadnych ćwiczeń, ani zebrań kontrolnych.

Nadto do raportu kontrolnego wzywano tych oficerów pospolitego ruszenia z 1879 — 1877 r., którzy poprzednio nie zgłosili się do raportów kontrolnych.

Plan stawiennictwa będzie ogłoszony w tych dniach.

### Nowy wojewoda poznański

P. Prezydent Rzeczypospolitej dziś przed południem podpisał nominację dra Rogera Raczyńskiego na stanowisko wojewody poznańskiego.

ciem sesji Sejmu odbyło się w bieżącym tygodniu kilka prywatnych rozmów między leaderami centrum i lewicy.

Jak się dowiadujemy tematem tych rozmów była sprawa zastosowania taktyki na terenie Sejmu po otwarciu sesji.

### Plany Marszałka Piłsudskiego według relacji dziennikarza amerykańskiego

Chicago 11 października. Warszawski korespondent „Chicago Tribune” p. Day nadesłał swojemu dziennikowi dłuższy kablowski artykuł, w którym pisze, że Polska pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego przechodzi zwołna od francuskiego do amerykańskiego systemu państwowego. Zdaniem jego, (a korespondent opiera swoje wywody na wywiadzie z pułkownikiem Kocem) Mar-

szalek pragnie nie dopuścić do wprowadzenia nowej konstytucji, dopóki wyborcy nie zdadzą sobie sprawy, że metody obecnego regimu polepszyły ogólną sytuację, Marszałek bowiem jest przeciwny wszelkim zmianom, któreby były niezrozumiałe dla narodu. Odnośnie do polskiej polityki zagranicznej, korespondent twierdzi, że Polska jest najbardziej pokojowym narodem w Europie. (PAT)

### Przeciwko min. Składkowskiemu wystąpi w sejmie klub białoruski

.. WARSZAWA, 11.10. Klub białoruski postanowił zgłosić na najbliższym posiedzeniu Sejmu votum nieufności pod adresem ministra spraw wewnętrznych, gen. Skład-

kowskiego, z powodu zawieszenia prezeń w czynnościach zarządów kilku organizacji białoruskich, uchodzących za ściśle oświatowe. (AW)

### Nadużycia w łódzkiej Izbie Skarbowej Sensacyjne doniesienia „Naszego Przeglądu”

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy: Wczorajszy żydowski „Nasz Przegląd” przynosi następującą wiadomość: Informują nas ze strony rządowej o tem, że w Łódzkiej Izbie Skarbowej wykryto poważne przekroczenia na tle wyniaru i ściąganiu podatków bezpośrednich.

Kilku inspektorów ministerjalnych dokonało rewizji w Izbie łódzkiej.

Całą sprawą interesuje się i kieruje

nią wiceminister Skarbu — p. Grodyński. Należy podkreślić, że wykrycie nieporządków w Izbie Skarbowej w Łodzi stało się natychmiast po objęciu przez p. Grodyńskiego nadzoru nad sprawami podatkowymi.

W związku z całą sprawą oczekiwany jest oficjalny komunikat Ministerstwa Skarbu i najprawdopodobniej zajdą w łódzkiej Izbie Skarbowej zmiany natury personalnej.

## ECHA SKANDALU w AMBASADZIE

### sowieckiej w Paryżu BIESIEDOWSKI MIAŁ BYĆ ZAMORDOWANY i w kufrze odesłany do Moskwy

Berlin 11 października. Prasa tutejsza podaje sensacyjne

wiadomości o działalności czerezwyczajki w ambasadzie sowieckiej w Paryżu.

### Komuniści — grabarzami rewolucji Sensacyjne wynurzenia Biesiedowskiego

PARYŻ, 11.10. „Le Matin” ogłasza nowe wynurzenia rady ambasady sowieckiej w Paryżu, Biesiedowskiego, który oświadczył:

„Jako demokracja po wstąpieniu do partii komunistycznej protestowałem przeciwko brutalności, z jaką gnębiono wszystko co jest związane z demokracją. W r. 1921 stanąłem w szeregach komunistycznej opozycji, która żądała demokratyzacji Sowietów. Ześlany zagranicę, protestowałem w dalszym ciągu przeciwko idiotycznej centralizacji, która zamienia partję komunistyczną na folwark kilku przywódców i doprowa-

dza do dyktatury Stalina, tego absurdu wschodniego despotę. Chłopi prowadzą zaciętą walkę przeciwko komunizmowi, który gnębi ich gospodarzo. Komuniści pokazują chłopom traktor i za ten pokaz zaciągają ostatnią kożę. Komuniści kupują przymusowo od chłopów zboża za 16% wartości rynkowej i sprzedają to zboże z olbrzymimi zyskami.

Komuniści gnębią gospodarze inicjatywy, komuniści są grabarzami rewolucji. Są to zbrodniarze, którym od dziś wypowiadam bezlitosną walkę. (ATU)

Na poufnych konferencjach omówiono również sprawę zajęcia stanowiska na wypadek odroczenia przez Pana Prezydenta obrad sejmowych na przeciąg jednego miesiąca.

Gdyby Sejm wyraził votum nieufności obecnemu Rządowi, a Pan Prezydent Mościcki powołałby nowy gabinet w obecnym składzie, „Centrolew” nosi się z zamiarem ostrego wystąpienia przeciwko P. Prezydentowi.

### Łańcucki nie wraca do Polski

Moskwa 11 października.

„Trybuna Radziecka” podaje, że delegacja Łańcuckiego zaniechała zamiaru powrotu do Polski i podzieliła się na trzy grupy, z których jedna udała się na Ukrainę, druga do Azji środkowej, trzecia na pogranicze sowiecko — chińskie, gdzie ma prowadzić propagandę w szeregach armji czerwonej.

### Okrucieństwa sowieckie na terytorjum Mandżurji

Londyn 11 października.

Z Mukdena donoszą, iż uciekinierzy z Hajłaru opowiadają o okrucieństwach żołnierzy armji czerwonej, która wtargnęła na terytorjum Mandżurji.

Wedle tych opowiadań ostatnio wojska czerwone spaliły dwie osady, oraz rozstrzelały 84 kozaków, służących w formacjach „białogwardyjskich”. (AW)

### Snieg w Zakopanem

Po ciepłej i słonecznej pogodzie nastąpiło wczoraj nagłe obniżenie temperatury. W Tatrach spadł śnieg, nawet w miejscowościach niżej położonych.

Od południa zaczął padać śnieg w samym Zakopanem.

Były radca ambasady Biesiedowski zapewnia stanowczo, że delegat G.P.U. Rojzeman faktycznie miał zamiar usunąć go ze świata.

Francuski personel ambasady w krytycznym dniu urlopowano i zastąpiono go przez członków czerezwyczajki. Wielka brama, prowadzona na rue de Grenelle, została zamknięta łańcuchem, podczas gdy zazwyczaj zamyka się ją tylko na zasuwę.

Biesiedowski oświadczył, iż jest stanowczo o tem przekonany, że miał być zastrzelony,

zaś zwłoki jego przesłano by następnie do Moskwy w kufrze dyplomatycznym.

Nawet obecnie nie jest pewny swego życia. Jeżeli Politbiuro zdecydowało, iż jest on niebezpieczny dla Sowietów, wówczas prędzej, czy później

(Dokończenie na str. 2-sj)

## Poseł Rauscher kandydatem na wiceministra



Pogłoski o zapowiadających się nowych mianowaniach w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych, wiąże dzisiejszy „Kurjer Warszawski” również ze zmianą na stanowisku posła Rzeszy w Warszawie, pisząc:

„Ponieważ obecne udatne pociągnięcia posła Rauschera w rokowaniach z Polską, wywołały w tutejszym ministerstwie spraw zagranicznych dodatnie wrażenie, szanse jego wzrosły. W tutejszych kołach politycznych mówią, iż poseł Rauscher po ukończeniu rokowań z Poską obejmie stanowisko wyższe, najprawdopodobniej stanowisko podsekretarza stanu, na miejsce von Schuberta, który miałby objąć ambasadę w Paryżu na wypadek, gdyby von Hoesch, objąć miał tę ambasadę w Warszawie.”

## Echa skandalu

(Dokończenie ze str. 1-ej)  
w jakiś sposób będzie zgładzony. Dzienniki donoszą dalej z Moskwy, że ambasada paryska otrzymała ściśle instrukcje w sprawie zbadania politycznych nastrojów wśród urzędników. W tym celu nadesłano kwestionariusze, zawierające 24 pytania, które każdy urzędnik ambasady obowiązany jest wyczerpująco wypełnić. Wszyscy niepewni urzędnicy będą bezwzględnie zwolnieni. We wtorek wysłał ambasador Dowgalewski specjalnym samolotem dwa kufry tajnych akt do Berlina. Ambasada znajduje się w stanie rozkładu, spodziewają się, że około trzecich czwartych urzędników ucieknie.

## P. Prezydent Mościcki doktorem honorowym uniw. w Wilnie

W związku z 350-leciem założenia i 10-leciem wskrzeszenia Uniwersytetu Stefana Batorego senat akademicki nadał P. Prezydentowi Rzplitej Ignacemu Mościckiemu tytuł doktora honoris causa.

## Premjer Switalski wrócił z Wilna do stolicy

P. prezes rady ministrów dr. Kazimierz Switalski powrócił wczoraj z Wilna do stolicy.

## KINO-TEATR

# LUNA

Dzisiaj i dni następnych  
Superfilm produkcji  
Europejskiej

## MARKIZ D'EON RYCERZ M-me D'AMOUR

Wiekie arcydzieło filmowe z czasów panowania słynnej kochanki Ludwika XV, oraz krwawych rządów w Rosji szaleńca na tronie  
W rolach głównych

**Liana Haid**  
jako Markiz D'EON  
**Hr. Agnes Esterhazy**  
jako M-me D'AMOUR  
**Fritz Kortner**  
jako Car Piotr III

# Bohaterowi dwóch światów Kazimierzowi Pułaskiemu

złożyły wczoraj hołd Stany Zjednoczone i Polska

## Akademja w Waszyngtonie

WASZYNGTON, 11.10. Na akademji ku czci Pułaskiego pierwszy wygłosił przemówienie komandor Mac Nutt. W mowie swej Mac Nutt zobrazował wielkie zasługi Pułaskiego.

Ambasador Filipowicz, podniósł wielkie zasługi i niezapomnianą działalność Hoopera dla polskich dzieci. W podniesieniu poselstwa amerykańskiego do stopnia ambasady Polacy będą widzieli nowy dowód dobrej woli prezydenta wobec Polski.

Przemówienie prof. Dyboskiego, poświęcone Pułaskiemu, było przyjęte entuzjastycznymi oklaskami. Przemawiali jeszcze min. Stetson, plk. Zahorski, biskup Plagens, cenzor Sypniewski, pani Napieralska i pani Zołyńska. Na uroczystości byli obecni prócz wymienionych mówców i członków delegacji generałowie Sommeral, Crossby, prof. Siemiradzki i liczne polskie delegacje.

## W Warszawie

WARSZAWA, 11.10. Dzisiejszy obchód 150-rocznicy zgonu generała Kazimie-

ra Pułaskiego uczciła stolica szeregiem podniosłych uroczystości.

O godz. 10-ej rano odbyła się w katedrze św. Jana Msza Św., odprawiona przez ks. kardynała Kakowskiego. Na nabożeństwie obecny był Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. W prezbiterjum zasiadli wyżsi przedstawiciele rządu z pp. ministrem Składkowskim i Kwiatkowskim na czele, posłowie i senatorowie, i przedstawiciele państw.

W chwili, gdy w katedrze odbywało się nabożeństwo, Plac Marszałka Piłsudskiego poczęły zalegać oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni oraz hułce szkolne P. W.

Naprzeciwko pomnika Poniatowskiego poczęli się zbierać przedstawiciele wojskowości z zastępcą szefa sztabu głównego gen. Kwaśniewskim i dowódcą K. O. P. gen. Tessaro na czele, następnie szef gabinetu wojskowego P. Prezydenta pułk. Głogowski, korpus dyplomatyczny attaché wojskowi, woj. Jaroszewicz, szef protokołu Romer, weterani 1863 r., inwalidzi wojenni, przedstawiciele organizacji wojskowych, miasta i t. d.

O godz. 11.45 przybył na plac rewji zastępca P. Marszałka Piłsudskiego pierwszy wiceminister Spraw Wojskowych gen. Konarzewski, dokonywując przy dźwiękach hymnu narodowego przeglądu oddziałów.

W chwili potem gen. Konarzewski zajął miejsce na specjalnie przygotowanej trybunie i w otoczeniu korpusu dyplomatycznego przyjął defiladę oddziałów. Po skończonej defiladzie wszystkie oddziały przemarszerowały przez ulice miasta, udając się do koszar.

Wieczorem o godz. 5-ej odbyła się w sali posiedzeń rady miejskiej na Ratuszu uroczysta akademja, którą zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzplitej.

Na sali przybranej zielenią i sztandarami polskimi i amerykańskimi zasiadli w pierwszym rzędzie krzesel: min. Składkowski, min. Zaleski, min. Moraczewski, wice-min. Sieczkowski, ks. kardynał Kakowski, biskup połowy ks. Gall, ambasador Francji Laroche, ambasador Włoch Franklin, przed stawiciel Czechosłowacji, Jugosławii, Belgji, Norwegji, Danji i t. d. i t. d. Na specjalnym podwyższeniu zajął miejsce P. Prezydent Rzplitej.

Akademję wypełniły przemówienia i deklaracje. Uroczystości zakończyły się galowem przedstawieniem „Konfederacji Barskiej” w Teatrze Narodowym.

## Waldemar roztrwonil milion litów Grozi mu za to kara więzienia

Londyn 11 października.

„Daily Telegraph” ogłasza dziś wiadomość swego korespondenta z Rygi, że Waldemarowi grozi uwięzienie, o ile nie potrafi się wyliczyć przed rządem z sumy 1 milj. litów, na które nie posiada dowodów z poczynionych wydatków.

Drugą sensacją stanowić ma w Kownie przyjazd pewnej kobiety, która twierdzi że jest żoną sekretarza generalnego min. spr. zagr. i prawej ręki Waldemara dr. Zauniusa. Dr. Zaunius ożenił się niedawno z pewną aktorką, obecnie grozi mu więc, wg. dziennika, proces o bigamię.

## Wyrok na opryszków z Opola zapadnie dzisiaj

Oskarżonym grozi kara więzienia od 2 do 8 mies.

Opole 11 października.

Prowokowanie przedstawicieli prasy polskiej nie ustaje. Dziś woźny sądowy zażądał od redaktora Pawleta, opuszczenia sali rozpraw.

Po przesłuchaniu świadków, potwierdzających oskarżenie zabrał głos prokurator, który w półtoragodzinnym przemówieniu, domagał się skazania 9 oskarżonych na karę więzienia od 2 do 8 miesięcy, za zakłócenie spokoju i gwałt publiczny, pozostawiając zaś 11 oskarżonych niewinnymi.

Zarządzono godzinną przerwę.

Po wznowieniu rozpraw przemówił rzecznik poszkodowanych, adwokat dr. Simon, który w krótkim, ale bardzo treściwym przemówieniu w sposób rzeczowy i spokojny zobrazował sprawę, przytaczając szereg momentów z życia mniejszości polskiej w Niemczech.

Z kolei zabrali głos obrońcy oskarżonych, adwokaci: Klug Sigismund i Kitz, oraz adwokat Glauer. Pirwsi trzej nie wywarli większego wrażenia, natomiast adw. Glauer wygłosił dobitne przemówienie, domagające się uniewinnienia oskarżonych i nieuznania zeznań świadków polskich za zgodne z prawdą, wobec sprzeczności zeznań. Dalej oświadczył adw. Glauer, iż — jak słyszał — powstał zamiar wznowienia przedstawień polskich w Opolu, w związku z czym mówca ostrzega, aby projektu tego zaniechano, dla niedoprowadzenia do rozlewu krwi. Ponadto adwokat ten podkreślał, iż napad na artystów polskich w Opolu nie był przygotowany.

O godzinie 19 min. 15 rozprawy przerwano, odraczając dalsze postępowanie do jutra. Wyrok spodziewany jest w godzinach popołudniowych. (AW)

## KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

Od wtorku dnia 8 do poniedziałku dnia 13 października wł.

Superfilm z produkcji „Columbia Pictures”

# Łódź Podwodna

5 . 44

Dramat potężnych uczuć i konfliktów

W rolach głównych:

W rolach głównych:

**Dorota Revier i Jack Holt.**

Następny program:

## ZAR MIŁOŚCI

z chórem rosyjskim

## Tragedja na zamku magnackim

Wrocław 11 października.

Na zamku Kittlau, niedaleko Wrocławia, rozegrała się dziś w nocy straszna tragedia rodzinna; Właściciel majątku i zamku, v. Schütz—Goldfuss popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru, podpalwszy poprzednio własny dom, a mianowicie pokój, w którym znajdowało się troje jego dzieci w wieku od 2 miesięcy do 4 lat. Służba, spijająca w dolnych piętach i suterrenach zamku, znalazła ranoczną rodzinę nieżywą w płonącej zamku, właściciela majątku zastrzelone-

go, a troje dzieci zatrutych dymem.

W przedpokoju, wiodącym do sypialni, znaleziono jeszcze żonę właściciela i dwie starsze panie, bawiące w gościnie na zamku. Były one również zatrute dymem i nieprzytomne.

Powody strasznej tragedji nie są jeszcze dostatecznie wyjaśnione. Policja przypuszcza, że samobójstwo zostało dokonane z rozpacz, ponieważ stosunki finansowe Schütz—Goldfussa były w stanie zupełnego upadku

Dzisiaj i dni następnych



**KINO MIMOZA TEATR**  
**KAPITOL**

Szóste arcydzieło naszego repertuaru obecnego sezonu pt.

## INTRYGANT

(Patriota)

Reżyserja genialnego **E. LUBICZA**  
W roli cara Pawła I-go  
**EMIL JANNINGS**

W pozostałych rolach głównych:  
**Florence Vidor, Lewis Stone**  
i **Neil Hamilton**

Bogato i starannie, jak zwykle dostosowana ilustracja muzyczna pod bat.  
**SZ. Bajgelmana**

Nadprogram: Najnowsze i najciekawsze zdjęcia z wydarzeń w Polsce.

Początek w dni powszednie o g. 3.30  
w soboty, niedziele i święta o g. 1-ej

Dzisiaj i dni następnych

Już wkrótce

## Otwarcie Cyrku Staniewskich

# Lokaje drugiej międzynarodówki

Czy rola P.P.S. C.K.W. odpowiada w Polsce tym kierunkom społeczno-politycznym, które zagranicą reprezentują stronnictwa II-ej Międzynarodówki?

Oto zagadnienie, które wychodzi poza obręb partyjnych ambicji, posiada aktualne znaczenie międzynarodowo - państwowe i doniosłość spraw, rozgrywających się na szlakach ruchów społecznych.

Nie trzeba chyba tłumaczyć, że dzisiejsza II Międzynarodówka to już nie dawne międzynarodowe sprzysiężenie rewolucjonistów całej Europy z czasów Lewewela i Bakunina, oparte na wzajemnym zaufaniu ludów i wspólnej walce z tyranami. Współczesna druga międzynarodówka, to instrument polityki międzynarodowej, podobny w pewnym stopniu n. p. do delegacji państw w Lidze Narodów lub całego aparatu poselstwa, misyj i legacji.

Jak na każdym terenie międzynarodowym, tak też i w drugiej międzynarodówce odgrywa rolę zarówno wzajemne dyskretne manifestowanie swej siły przez przedstawicieli różnych narodów, jak i język konwenansów. Podobnie j. n. Liga Narodów posiada swój własny język konwencjonalny, tak też i II Międzynarodówka posiada swoją terminologję „braterstwa i solidarności”, którą jednak pokryte są niejednokrotnie poprostu najbrutalniejsze egoizmy narodowe...

Jak do tego terenu przystosowuje się Polska Partja Socjalistyczna z pod znaku C. K. W.?

Odpowiedź można krótko: nie przystosowuje się wogóle. Tak zwana bowiem Polska Partja Socjalistyczna z pod znaku C.K.W. nie jest w swej konstrukcji jednolitą, lecz działającą w niej dwa odmiennie od siebie kierunki, które przemawiając pozornie tym samym językiem, wzajemnie się nie rozumieją.

W braku właściwego określenia nazwijmy jeden z nich: „europejsko-galicjskim” — drugi: „rosyjsko - buntar-skim”.

Typ galicyjski wychowany na wzorach Bluma, Vandervelde'a, Mac Donalda i Dąbskiego, znakomicie opanował „język konwencjonalny” II międzynarodówki, — do tego stopnia „znakomicie”, że przestał za błyskotliwymi formułami uchwał rozróżniać realne interesy państw: Ludzie tego typu zawsze są gotowi do ślepego naśladowania inicjatywy z Zachodu, uwsteczniłi w sobie zdolność do samoistnego rozwiązywania zagadnień własnego kraju. „Co nie istnieje w uchwałach II Międzynarodówki, to nie istnieje również w rzeczywistości polskiej”, — tak mniej więcej możnaby ująć ich pogląd na problemy polskiej polityki wewnętrznej. Zapatrzeni w sukcesy wyborcze i parlamentarne zagranicznych towarzyszy, ciekawości tego typu zapomnieli o realnej podstawie tych sukcesów, t. j. o umiejętności działania zachodnio-europejskich socjalistów w interesie ludu pracującego. Pod tym względem okres Grabszczyzny w Polsce jest klasycznym przykładem, jak przy wzrastających wpływach politycznych socjalistów, coraz niżej upada faktycznie i prawnie klasa robotnicza. Uopiero przewrót majowy, odwrócił ten stosunek. Taktyka P.P.S. w II Międzynarodówce nie przyniosła Państwu Polskiemu dostojnie żadnych korzyści. Socjaliści niemieccy potrafili np. w II Międzynarodówce przeforsować ewakuację Nadrenji w pierw, nim sprawa ta stała się przedmiotem oficjalnych rokowań. Brytyjska delegacja raz poraz nagina politykę II Międzynarodówki do żywotnych interesów brytyjskiego proletariatu.

Nie zapominają o interesie swojej republiki francuscy socjaliści. Jedną tylko polską delegacją socjalistyczną wychodzi z kongresów międzynarodowych, ...z próżnymi rękami dla Polski.

Polscy socjaliści nie zdołali uzyskać socjalistycznego potępienia nawet dla odwetowych dążeń niemieckich i zakusów co do Śląska i Pomorza. Ten sam zaś brak krytycyzmu, przechodzący już w bezwstyd ignorancji ujawniła P. P. S. szczególnie wyraźnie pozatem jeszcze w dwu innych sprawach o znaczeniu międzynarodowym. W listopadzie n. p. „Robotnik” zataił a później wykrętnie „usprawiedliwił” fakt, iż socjalistyczny minister Rzeszy Niemieckiej uchwalili budowę pancernika. Podczas gdy ucziwsi socjaliści niemieccy rozglizli rozłamem t. zw. „połscy” socjaliści znaleźli dla „czeryonych” militarystów słowa usprawiedliwienia. W sierpniu b. r. francuski deputowany Blum zarzucił angielskiemu ministrowi Snowdenowi zdradę socjalizmu dla

doraźnych korzyści angielskiego rynku. A w tym samym czasie naczelny organ C. K. W. przekonywał robotnika polskiego iż taktyka Snowdena w Hadze w niczem nie uchybia solidarności międzynarodowej.

Jeszcze luźniej i powierzchowniej, niż „galicyjski” kierunek P. P. S., związana jest z mentalnością II-ej Międzynarodówki ta grupa przywódców ciekawistycznych, której wypadło kiedyś żyć i działać w Rosji carskiej, potem bolszewickiej. Wszystkie kierunki, jakie przeżył rosyjski ruch socjalistyczny w ostatnich sześćdziesięciu latach, zostawiły nieusuwalny osad w umysłowości reprezentacyjnych „lewicowców” P.P.S. Agitatorski rozpęd p. Zaremby ma w sobie coś z wiary „narodników” w skuteczność „chożdzenia w naród” z esdeckim myśleniem o potędze żywiołowego ruchu. Pp. Pużak i Kwapiński, dwanaście lat temu wielko-rządzący całych gubernji, marzą o pepesowskim eksperymencie „władzy nad ludem”.

P. Pragier „erudyta” rosyjskiego marksmu, z podejrzanem zamiłowaniem wpada w ton inkwizycji i prowokacji.

„Galicyjscy” towarzysze czują się najlepiej w salonach Ligi Narodów. Ich „rosyjscy” koledzy radziby raz jeszcze przesiąść jakąś rewolucyjną młodość ale już z konstytucyjnymi gwarancjami i wygodami i... z poselskim komfortem. Dziś domagają się wszechwiedzy sejmu, a za czasów Grabskiego wyrażali się o parlamencie z bezgranicznym lekceważeniem i pogardą. Nie rozumiejąc całokształtu polskich stosunków, przyznają się do II Międzynarodówki, ale psychicznie należą do bolszewickiego typu myślenia. —

Oba te odłamy P.P.S. C. K. W., nie wnosząc nic nowego do rzeczywistości polskiego życia za czasów największych wpływów II-ej Międzynarodówki, schodzą już dziś do roli nic nieznaczącej grupy — „lokajów”. A i tę nawet rolę tracą, skoro się zaczną mierzyć z międzynarodowym socjalizmem. — A ku temu idzie. St. P.

## Do Węgier albo do... Polski

Bujna fantazja, ale małe poczucie sprawiedliwości

Wiadomość o skazaniu prof. Tuki, wybitnego patrioty słowackiego na 15 lat więzienia, odbije się głośnym echem nie tylko na Słowaczczyźnie. Surowy ten wyrok niema z wymiarem sprawiedliwości niestety nie wspólnego: jest aktem terroru politycznego, zemstą centralistów praskich nad działaczem, który był jednym z najczynniejszych przywódców autonomistów słowackich.

Celu swojego, t. j. rozbitcia jedności ludowego stronnictwa słowackiego, wyrok nie osiągnął. Wprost przeciwnie. Ks. Hlinka i wszyscy przywódcy tego najliczniejszego i najbardziej wpływowego stronnictwa słowackiego, które przy ostatnich wyborach do parlamentu uzyskało przeszło połowę oddanych głosów, solidaryzują się z działalnością prof. Tuki. Dwaj słowaccy ministrowie, zasiadający w koalicyjnym gabinecie pana Udrzala zgłosili już, jak to wczoraj donosiliśmy, swą dymisję, a przez całą Słowaczczyznę przebiega dreszcz oburzenia i słusznego gniewu.

Można śmiało stwierdzić, że wynikiem procesu w Bratisławie, będzie uniemożliwienie konsolidacji państwa czechosłowackiego na lata całe, jeżeli nie na zawsze. Zasada divide et impera, którą polityka czeska odziedziczyła po Habsburgach i którą chciała zastosować w Słowaczczyźnie, zawiodła. Słowacy są dzisiaj, po wyroku skazującym prof. Tukę, bardziej zjednoczeni niż kiedykolwiek; wykopano natomiast przepaść między dwoma szczepami, zamieszkanymi republiką czechosłowacką i mającymi stanowić jeden naród. Udowodniono opinii całego świata, że jednolitość narodu czechosłowackiego jest fikcją, że Czesi i Słowacy są dwoma odrębnymi, pełnymi narodami, że pierwsi chcą być właściwymi gospodarzami kraju i uczynić z drugich pozabawionych wszelkich praw helotów. Dążenia te są sprzeczne z

przyjętymi przez polityków czechosłowackich w Pittsburgu zobowiązaniami i kłamliwym zasadzie o samostanowieniu narodów, dzięki której państwo czechosłowackie powstało.

Istnieje względnie istniało wiele analogij między wewnętrznym położeniem Czechosłowacji a Jugosławji. W Belgradzie zaznaczyły się również dążenia zmierzające do poddania katolickiej Chorwacji pod jarzmo prawosławnej Serbji. Tym szkodliwym dla całości państwa tendencjom przeciwstawił się jednak król Aleksander, który ujawnił w swe ręce pełnię władzy zainicjował reformę ustrojową, decentralizującą administrację i uniemożliwiająca raz na zawsze majoryzację Zagrzebia przez Belgrad.

W Pradze natomiast przeważały wpływy narodowych socjalistów z pod chorągwi p. Benesza. Husyckie pierwiastki wzięły jeszcze raz górę i wypowiedziano walkę słowackiemu stronnictwu ludowemu, stojącemu — jak wiadomo — twardo i nieugięcie na stanowisku katolickim.

Nie sądzimy jednak, aby wyniki tej walki były dodatnie. Już pierwsza bowiem potyczka a m. in. prof. Tuka zakończyła się dotkliwą klęską. Zsolidaryzowanie się ks. Hlinki i ministrów słowackich ze skazanym jest faktem, który przesądza niezbyt korzystnie o przyszłości stosunku między Czechami a Słowakami. Stronnictwo ludowe postawiło zresztą prof. Tukę na czele swych kandydatów w wyborach do parlamentu, które się odbędą 27 października.

Powracając jednakże do samego procesu i wyroku, który był jego epilogiem, stwierdzić należy, że muszą one poderwać zaufanie ludności do wymiaru sprawiedliwości w Czechosłowacji. Podczas długich kilkumiesięcznych rozpraw nie zdołano udowodnić prof. Tuce czynu, który możnaby zakwalifikować jako zdradę stanu. Nie udowodniono mu nawet stosunków z Rządem węgierskim. Oskarżyciele skazanego rekrutowali się ze sfer prowokatorskich. Jednemu z nich udowodniono, że ofiarował swoje usługi rządowi węgierskiemu; drugiemu, że był na żołdzie partji węgierskiej na Słowaczczyźnie; byli świadkowie, którzy zeznali, że ich bito w więzieniu, inni przyznali się, że zostali przekupieni. I na mocy zeznań tego rodzaju świadków skazano dr. Tukę na piętnaście lat więzienia. Trybunał zaś, który wydał ten nieludzko surowy wyrok nie był nawet pewien, na korzyść którego z państw ościennych działał prof. Tuka. W motywach wyroku powiedziano bowiem m. in., że prof. Tukę skazuje się za działalność, mającą na celu przyłączenie Słowaczczyzny do Węgier albo do... Polski. — Świadczy to o bujnej fantazji, ale o małym poczuciu sprawiedliwości.

### Przegląd społeczny

## Rada Opieki Społecznej Rozbrojenie ustawodawstwa społecznego

Rada Opieki Społecznej, jako organ doradczy i opiniodawczy przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, została powołana do życia na mocy ustawy zasadniczej z dnia 16 sierpnia 1923 r. „o opiece społecznej”. Następnie ustawa z dnia 18 lutego 1925 r. „o Radzie Opieki Społecznej” ustala zakres jej działania, a więc: rozpatrywanie projektów ustaw, przekazanych Radzie do opinji przez Ministra Pr. i Op. Społ., wnioskowanie o potrzebie nowych ustaw i rozporządzeń z zakresu op. społ. i opracowywanie odpowiednich projektów, opinjowanie o zarządzeniach administracyjnych, zamierzonych przez Ministra Pr. i Op. Społ., popieranie poczyniń samorządów i organizacji społecznych na polu op. społ.; skład Rady i wreszcie uprawnienia i obowiązki członków Rady. W dniu 18-go bm. odbędzie się siódme z kolei posiedzenie Rady Op. Społ., na którym będą wzięte pod obrady dwa projekty rozporządzeń Ministra P. i O. Sp.

Pierwsze z nich dotyczy wykonania rozporządzenia Prezydenta RP. z dnia 6 marca 1923 r. o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych związków komunalnych. W myśl treści pow. rozp. Prezydenta RP. gminy miejskie i wiejskie są obowiązane do bezpośredniego wykonywania opieki społecznej, polegającej na udzielaniu poszczególnych świadczeń bądź w naturze, w bądź w postaci zasiłków pieniężnych. Projekt rozp. Ministra Pr. i Op. Sp. ustala, iż każdy powiatowy związek komunalny oraz każde miasto wydzielone z takiego związku, na obszarze zaś wojew. krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, każde miasto liczące wg. ostatniego spisu ludności ponad 25.000 mieszkańców, ma zorganizować i prowadzić: stacje opieki nad matką i dzieckiem, zakłady: dla kobiet ciężarnych, położnic, matek karmiących, niemowląt, schroniska dla dzieci, kursy dla młodzieży, świetlice i schroniska dla starców i niezdolnych do pracy. Termin zakończenia

organizowania wszystkich tych instytucji przewiduje projekt na dzień 31 grudnia 1929 r. Następnie w myśl treści wspomnianego projektu wojew. związki komunalne, a do czasu ich powstania, związki międzykomunalne powiatowe zw. kom. i miast wydzielonych mają zorganizować i prowadzić zakłady: dla dzieci trudnych do prowadzenia i dla moralnie zaniedbanych, dla niedorozwiniętych, ociemniałych, głuchoniemych, kalek, gruźlicznych, dla paralityków, epileptyków i nieuleczalnie chorych, dla dorosłych ociemniałych, głuchoniemych i kalek, dla matolek i upośledzonych umysłowo. Wydatki na zorganizowanie i prowadzenie wymienionych wyżej zakładów winien każdy związek komunalny prelimitować w swym budżecie. Koszty utrzymania pensjonarjusza w zakładzie zwraca związkowi komunalnemu gmina, w której pensjonariusz ten ma prawo do opieki społecznej. Powyższe rozporządzenie ma obowiązywać na całym obszarze Państwa z wyjątkiem wojew. pomorskiego, poznańskiego i śląskiego.

Drugi projekt rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej dotyczy zdawania sprawozdań przez instytucje opiekuńcze z działalności i prowadzenia przez nie rachunkowości. Projekt ten ustala szczegółowo przedmiot sprawozdań, wskazuje termin ich składania, kolejność przedstawiania poszczególnych momentów działalności, następnie sposób prowadzenia księgowości, inwentarzy, rachunków i t. p. i t. p.

Obydwa te projekty, a w szczególności pierwszy z nich, stanowią poważny krok naprzód w rozwoju naszego ustawodawstwa społecznego i stawiają zagadnienie opieki społecznej w Polsce na poziomie, odpowiadającym wymaganiom humanitaryzmu naszej powojennej epoki, posiadającej aż nabyt już do jednostek potrzebujących takiej opieki.

TIS.

# Miasta polskie budują

## Nowe gmachy szkolne — W służbie potrzeb higieny — Inwestycje urzędów użyteczności publicznej

Zarządy miast polskich, nietylko większych i liczniej zaludnionych, rozwijają energiczną działalność w kierunku zaspokajania najpilniejszych potrzeb swych obywateli.

Miasta polskie budują. Zdobywają się na wielkie wysiłki, aby powoli zadośćuczynić nowoczesnym wymogom urbanistyki. Powstają nowe szkoły, ośrodki zdrowia, gmachy użyteczności publicznej, a powoli tu i ówdzie rozwiązywana jest częściowa klęska i trudna sprawa mieszkaniowa.

Powoli dźwigają się miasta nasze z wieloletnich zaniedbań. Ich wysiłki w tym kierunku zasługują na uwagę i budzić w nas muszą wiele radości. Znamy dobrze liczne braki naszych miast, wiemy, jak wiele im brakuje w porównaniu z miastami Zachodu. Wszystko więc, co zbliża nas do polepszenia sytuacji — jest witane przez nas, jako fakt radosny.

W ostatnich dniach różne miasta przystąpiły do zapoczątkowania wielu akcji. Zatrzymajmy się nad najważniejszymi z nich.

W Ozorkowie rada miejska uchwaliła pożyczkę celem nabycia obszernego terenu, na którym stanie nowy gmach szkoły powszechnej.

W Łży na budowę nowego gmachu szkoły powszechnej rada miejska zaciąga około 100 tysięcy złotych pożyczki.

Łęczycza przystąpiła do wykończenia budowy gmachu szkoły powszechnej.

Nowe ośrodki zdrowia powołują do życia — Lwów i Biłgoraj. We Lwowie ośrodek mieć będzie zakres szeroki. Obejme on szereg przychodni: przeciwgruźliczą, przeciwgliczą, przeciwweneryczną oraz stację opieki nad matką i dzieckiem.

Łęczycza weźmie udział funduszami komunalnymi w budowie gmachu dla starców i kobiet, gwarantując pokrycie 25 proc. kosztów.

Lublin dokonał ostatnio wielu inwestycji w dziedzinie urzędów użyteczności publicznej. Czynne są nowowybudowane — elektrownia i rzeźnia, funkcjonując znakomicie. Rzeźnia urządzona została według ostatnich wymagań technicznych i służyć może do uboju 27 tysięcy sztuk bydła rocznie. Przy rzeźni funkcjonuje fabryka sztucznego lodu, produkująca 500 klg. lodu dziennie.

Przed kilkoma dniami Magistrat Lublina przejął od prywatnego koncesjonarza zarządzanie wodociągami miejskimi.

Miasto Brzeziny usilnie naprawia stan swych jezdni i chodników. W ciągu dwóch miesięcy letnich przebrukowano 2,752 metry kwadratowe jezdni i ułożono chodniki na powierzchni 1,273 mtr. kwadr.

Piaseczno — niedaleko Warszawy — do założonego już ośrodka zdrowia dorzuca nową placówkę: stację opieki nad dzieckiem i matką. Tym sposobem na terenie powiatu warszawskiego istnieje będzie po otwarciu ośrodka w Piasecznie — ogółem 12 ośrodków zdrowia.

Warto dodać, że nowe gmachy szkolne będą wkrótce budowane przez magistraty Lubartowa, Łasina, Olkusza.

Na uwagę zasługuje uruchomienie z początkiem bieżącego roku szkolnego przez magistrat Łodzi drugiej świetlicy miejskiej dla młodzieży szkół powszechnych. Świetlica wyposażona jest w czytelnię i przyrządy do niektórych rzemiosł. Ponadto młodzież, przebywająca w świetlicy, otrzymywać będzie skromny posi-

tek popołudniowy.

Chojnice wykazały się w tym roku ożywionym sezonem budowlanym. Wykończono 50 domów dawniej zaczętych, oraz wzniesiono 17 kamienic 2—3 piętrowych, w tem jeden dom spółdzielni urzędniczej.

Z mniejszych inwestycji wymienić należy Mławę, która buduje remizę strażacką oraz Puławę, zamierzającą zbudować wodociąg.

## Nowa fuzja

### w niemieckim przemyśle elektrycznym

Przemysł niemiecki coraz bardziej upodabnia się do amerykańskiego, stosując metody znane wielkiemu przemysłowi Stanów Zjednoczonych, a więc przede wszystkim koncentrując swe kapitały drogą fuzji. W ostatnich dniach nadzwyczaj ważnym wydarzeniem jest fuzja, jakiej postanowiły dokonać trzy duże niemieckie spółki akcyjne: „Ludwig Loewe A. G. Berlin”, „A. G. Gasfürel” (Gesellschaft für elektrische Unternehmungen) oraz firma „Ak-

tien Gesellschaft für Gas — Wasser — und Elektrizität — Anlagen”. Fuzja ta jednak ma charakter raczej formalnego zjednoczenia, gdyż już przed tem postanowieniem istniała między jednoczącymi się przedsiębiorstwami poważna wspólność interesów. Akcje jednozących się przedsiębiorstw określono w stosunku: Boewe-Gasfürel — 1:1, a Gasfürel — Gas —, Wasser — A. G. w stosunku 2:1.

## Kontakt rządu ze sferami gospodarczymi

### Należy stworzyć Państwową Radę Poczтовую

Koła gospodarcze, w szczególności Zrzeszenie Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnicztwa, Handlu i Finansów i Związek Izb Przemysłowo — Handlowych domaga się w memorjalach stworzenia Państwowej Rady Poczтовой.

W Niemczech i we Włoszech przy naczelnym zarządzie poczt, telegrafów i telefonów istnieją rady administracyjne, złożone części z czynników obywatelskiego (w Niemczech — z posłów do parlamentu.) Czechosłowacja przystępuje do stworzenia Państwowej Rady Poczтовой.

W Polsce specjalny organ doradczy, złożony z przedstawicieli kół gospodarczych posiadają koleje państwowe. Jest to państwowa Rada Kolejowa, która brała bardzo czynny udział w pracach nad reformą taryf kolejowych, natomiast zarząd poczt, telegrafów i telefonów niema zorganizowanego stałego kontaktu z życiem gospodarczym.

A przecież znaczenie poczt, telegra-

fów i telefonów w życiu gospodarczym i w ogóle społecznym jest olbrzymie, wzrastając (zwłaszcza u nas) z każdym dniem. Bołączek jest bardzo wiele. I nietylko o to idzie, by był jakiś organ społeczny zbiorowy, któryby te bołączki zbierał, sortował, oświetlał i w odpowiedniej kolejności Ministerstwu przedstawiał — lecz także i o to, by Ministerstwo otrzymywało ze strony kół obywatelskich, a zwłaszcza gospodarczych, rady, jak to lub owo niedomaganie można praktycznie załatwić. Pod tym względem doświadczenia Min. Komunikacji, poczynione z Radą Kolejową są naogół dodatnie: na posiedzeniu Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej przewodniczący Biura Reformy Taryf p. Chodkiewicz stwierdził publicznie że bez pomocy i porady kół gospodarczych nie byłby mógł okonać wielkiego dzieła reformy taryf kolejowych.

Niewątpliwie i minister poczt i telegrafów plk. Boerner osiągnie taką samą korzyść z utworzenia Państwowej Rady Poczтовой.

## Piekarnie w piwnicach i suterynach będą skasowane w ciągu 5 lat

W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie ministra Spraw Wewnętrznych, normujące sprawę obrotu mąką i wypieku pieczywa.

Nowe rozporządzenie uchylające wszystkie dawne przepisy w tej mierze, ujmując sprawę wypieku przede wszystkim z punktu widzenia zdrowotności publicznej.

Wzbronione będzie urządzenie piekar-

ni w piwnicach lub suterynach. Jeżeli piekarnię dzieli od zbiornika nieczystości ściana szczytowa, to prócz tego musi być urządzona izolacja betonowa.

W ciągu 5 lat zlikwidowane być mają wszystkie piekarnie, nie odpowiadające przepisom nowego rozporządzenia.

## Kartel zbożowy krajów Naddunajskich

Jugosłowiańskie towarzystwo eksportowe zajmuje się od dłuższego czasu propozycją węgierskich eksporterów zbożowych, zmierzającą do zorganizowania wspólnej sprzedaży produktów rolniczych przez Węgry, Jugosławię i Rumunię. Projekt węgierskich eksporterów został przedłożony również Rumunii. Przewiduje on utworzenie kartelu, z siedzibą w Budapeszcie, choć nie są wykluczone i inne możliwości, np. Braiła. Sprawa ta ma być przedmiotem obrad na najbliższym zjeździe go spodarczym Małej Ententy, Jugosławią bowiem stoi na lojalnym stanowisku, że kartel nie może być zrealizowany bez porozumienia z Czechosłowacją, chociaż ta, jako eksporter produktów agrarnych, nie wchodzi w rachubę.

## Nowe talary niemieckie

Państwowa mennica niemiecka wypuściła nową monetę, a mianowicie t. zw. talar równy 3 markom.

Prasa powszechnie wyraża się o tej nowej monecie ujemnie i nazywa ją pod względem wykończenia czempis zupełnie marnem. Nowy talar niemiecki wyobraża z jednej strony popiersie Hindenburga, a na odwrotnej ręce podniesioną do przysięgi, która nie wiadomo co ma oznaczać.

## Z przemysłu garbarskiego

W przemyśle garbarskim nastąpiła ostatnio pewna poprawa, której oznaką jest lekkie ożywienie w sprzedaży i wyższe ceny produktów gotowych. Garbarnie domagają się od odbiorców 25—30% gotówki, na resztę zaś pokrycia wekslowego z terminem do 4½ miesięcy. Zawierane transakcje cechuje duża ostrożność; weksle przyjmowane są tylko od klientów pewnych. Przy sprzedaży towaru z gotówką udziela się odbiorcom skonta. Więksi wytwórcy obuwia prowadzą narady w sprawie potaniaenia produkcji. Jest to pilna konieczność wobec przywozu obuwia czeskiego, które wprawdzie jest nieco gorsze, ale kalkuluje się o połowę taniej.

## GIELDA

### DEWIZY.

Berlin 212.67.  
Gdańsk 173.4.  
Belgia 124.29.  
Holandia 358.66.  
Londyn 43.38.  
N. York. 8.9.  
Paryż 35.  
Praga 26.39.  
Szwajcaria 172.29.  
Wiedeń 125.38.  
Sztokholm 239.2.  
Włochy 46.69.  
Czerwoniec 17.15.

### PAPIERY LOKACYJNE.

Dolarówka 62.25, 4 proc. poź. inwest. 116.25, 8 proc. L. Z. ziem. dol. 96, 4 i pół proc. L. Z. ziem. 47.75, 4 i pół proc. L. Z. m. Warsz. 46.25, 5 proc. L. Z. m. Warsz. 50.75, 8 proc. L. Z. m. Warszawy, 67.25.

### AKCJE.

B. Polski 166, B. Handlowy 116.5, Cerata 37, Puls 7.5, Siła i Światło 117, Cukier 27.75, Firley 51, Węgiel 68, Nobel 14.25, Cegielski 38, Lilpop 28.5, Modrzejów 19.5, Norblin 103.5, Rudzki 31.25, Starachowice 21.5, Zieleniewski 84.

## KINO-TEATR „PALACE”

Dzisiaj i dni następnych

Wielkie arcydzieło produkcji 1929-30 z cyklu „UPIÓR W OPERZE” słynnego reżysera PAWŁA LENI pod tytułem:

## OSTRZEGAM!

z udziałem słynnej gwiazdy.

**LAURA LA PLANTE**

oraz rasowy partner

**JOHN BOLES**

Muzyka M. LIDAUERA

Na pierwszy seans codz. od godz. 4.30—6 po poł., w soboty i niedziele od 2—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

## KINO ZACHĘTA TEATR

Zgierska 26

Dzisiaj i dni następnych

## TAJEMNICA STAREGO RODU

W roli głównej

**JADWIGA SMOSARSKA i JERZY MARR**

Wkrótce **ŻYWY TRUP**

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej po poł. — W soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. — Ceny miejsc: w dni powszednie niedziele i święta NA PIERWSZY SEANS III miejsce 40 groszy II, I i balkon 60 groszy, łoża 1 złoty. — NA NASTĘPNE SEANSE w dni powszednie III 70 groszy, II i balkon 90 groszy, I zł. 1.20, łoża zł. 1.50.; w soboty niedziele i święta III miejsce 80 groszy, II i balkon zł. 1.10, I miejsce zł. 1.40, łoża 1.80

## ◆ SŁOŃCE ◆

Napiórkowskiego 28

Dzisiaj i dni następnych

## TUŁACZKA

Księżnej Trubeckiej

Dramat z życia arystokracji rosyjskiej

w roli głównej

**MADY CHRISTIANS**

??? Następny program ???

„ZEW MORZA”

Początek w dni powsz. od godz. 5, 7 i 9, w soboty, niedziele i święta o 1

Orkiestra pod kierunkiem Romualda Ulatowskiego

## Powrót żubrów do Białowieży

### Bawią one tam już 3 tygodnie i poprawiły się znacznie

Wycieczka dziennikarska, która bawiła d. 7 i 8 b. m. w Białowieży miała możność stwierdzenia, że 2 żubry, które d. 19 z. m., przewieziono zostały z Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego do Białowieży, poprawiły się znacznie.

Zwierzyńc, do którego je wpuszczono, liczy 30 hektarów i ogrodzony jest silnym płotem dwumetrowej wysokości, uziemiono go od dołu i zaopatrzone drutem kolezastym od góry. Straż łowiecka dniami i nocą czuwa nad bezpieczeństwem żubrów.

Min. rolnictwa zamierza w przeszłości zwierzyńc dla żubrów rozszerzyć do 200 ha obszaru. Tymczasem jednak dla żubrów hodowanych w ciasnym ogrodzeniu, przestrzeń przekraczająca 30 ha byłaby zbyt nagłym przejściem do zupełnej swobody i do usunięcia się z pod bacznego nadzoru straży łowieckiej.

Istnieje projekt nabywania przez Min. w dalszym ciągu żubrów, gdzie tylko to będzie możliwe, celem pomieszczenia wszystkich sztuk o czystej krwi w zwierzyńcu Białowieżskim, a wszystkich sztuk o obcej domieszce krwi w jakimś innym rezerwacie.

Powrót żubrów do Białowieży posiada doniosłe znaczenie polityczne.

Na wszystkich międzynarodowych zjazdach łowieckich, leśnych ochrony przyrody i t. p. zawsze podnoszono fakt, iż żubr w Białowieży wyginął po odzyskaniu niepodległości przez Państwo Polskie. Brak żubrów w Białowieży tłumaczono niemożnością ze strony Rządu Polskiego zapewnienia im dostatecznego bezpieczeństwa. Powrót żubrów do Puszczy stwierdza wobec zagranicy, iż bez

pieczeństwo na naszych wschodnich kręśach pozwoliło już Min. Rolnictwa na przewiezienie tych zwierząt do ich macierzystej ostoi.

Fakt powyższy posiada też doniosłe znaczenie wewnętrzne - polityczne. — Miejscowa ludność chłopska wiąże istnienie żubra w Puszczy ze wspomnieniem carskiej potęgi. Dla włościan z okolic Białowieży powrót żubra jest stwierdzeniem niezaprzeczoną potęgi państwowości polskiej.

## Ofiarą handlarza żywym towarem padła córka bogatego kupca z Rzeszowa

Przed 5 miesiącami przybył do Przemysła przystojny i elegancki mężczyzna, lat około 35, który przedstawiał się jako bogaty właściciel restauracji w Chicago nazwiskiem Luis Brons. Zamieszkał on u krawca Jakóba Boritza, którego uprosił o wyszukanie mu kandydatki na żonę.

Wybór padł na 19-letnią bardzo ładną Herminę Sokalównę, córkę bogatego kupca w Rzeszowie. W dwa tygodnie po poznaniu się Bronsa z Sokalówną odbył się ślub, poczem młoda para wyjechała do

## Złoty zegarek i dwa lata... więzienia zdobył amerykański marynarz

Robert Pamphlet był kapitanem okrętu kanadyjskiego, który kręcił się u brzegów Stanów Zjednoczonych, przewożąc alkohol.

Pamphlet sam nie był przemytnikiem, ale dostawcą towaru dla przemytników ze Stanów Zjednoczonych. Trzymał się zawsze z dala od strefy wód Stanów Zjednoczonych, wyjeżdżał na pełne morze i tam przeladowywał skrzynię z alkoholem na właściwe przemytnicze statki.

Straże graniczne naprótno więc starały się go dostać w swoje ręce. Dostały go wreszcie i to dopiero dzięki temu, że Robert Pamphlet okazał wielkie bohaterstwo przy ratowaniu pewnego tonącego okrętu.

Było to w lutym 1925 roku. Parowiec Roberta Pamphleta płynął spokojnie po bezpiecznych strefach, kiedy nagle otrzymał telegram iskrowy, że statek „Coaba” jest w niebezpieczeństwie, że jego maszyny przestały działać, a on to nie wśród szalejącej burzy.

„Coaba” znajdował się w obrębie terytorjalnych wód Stanów Zjednoczonych, to jednak nie powstrzymało Roberta Pamphleta od pospieszenia mu z pomocą. Skierował całą siłą pary swój statek w tamtą stronę, z wielką zręcznością i bohaterskim narażeniem się osobistym, uratował dziewięciu ludzi, uzyskał za to pochwałę w raportach marynarki Stanów Zjednoczonych, a od właścicieli uratowanego statku w podarunku złoty zegarek, ze stosownym napisem, ale równocześnie wpadł w ręce straży celnej Stanów Zjednoczonych i w konsekwencji dostał się na 2 lata do więzienia, prócz konfiskaty jego okrętu, wraz z całym ładunkiem alkoholu.

Dopiero obecnie marynarz powrócił do Kanady po odsiedzeniu kary i ta właśnie okoliczność przypominała publiczności jego dziwną przygodę.

## Kosmetyki z zapachami owoców

Największą „rewelacją sezonu” w dziedzinie kosmetyki mają być pomadki do ust z zapachami owoców, a więc: wiśni, brzoskwini, jabłek, truskawek, porzeczki, malin i t. p. Pomysłowy fabrykant spodziewa się świetnych zarobków na tym wynalazku. Kto wie, czy nie przyczyni się to do zwiększenia konsumpcji owoców wśród mężczyzn.

## Zmije — plagą Estonji

Wskutek silnych upałów, rozmnożyły się tego roku w całej niemal Estonji tak niesłychanie silnie rozmaite gatunki żmij, że stały się one formalną plagą całego kraju. Szczególnie silnie dawały się żmije we znaki ludności wiejskiej w czasie żniw. Nie było wprost dnia, by dzienni-

ki nie notowały kilku wypadków pokasania żniwiarzy przez jadowite gady. Ciężkawym jest również fakt, iż we wielu okolicach posiadały żmije tak potężną długość cielska, jaką spotyka się zazwyczaj wśród niebezpiecznych węzów na południu.

Władze poczyniły odpowiednie zarządzenia, by przy pomocy ludności wytępić nieproszonych gości ze ziemi estońskiej.

## Największa na świecie sztuczna wylęgarnia kurcząt

Największa na świecie sztuczna wylęgarnia kurcząt, istnieje w mieście Petaluma w Stanach Zjednoczonych.

Są to olbrzymie zaopatrzone w najnowsze urządzenia zakłady o pojemności 1,800,000 jaj, mogące „produkować” dziennie 75 tysięcy kurcząt.

**◆ CZARY ◆**  
 \*\*\*\*\*  
**DZIS I DNI NASTĘPNYCH**  
 Dziel pierwszorzędną program  
 Szczyt amerykańskiej sensacji  
**W szponach Żółtych Djabłów**  
 W roli głównej  
 ulubieniec Łodzi  
**Richard Dix**  
 Nad program:  
**KOMEDIA AMERYKAŃSKA**  
 w 2-ach aktach  
 Na pierwszy seans codz. od 4 do 6  
 pp. w soboty i niedziele od 12—3 pp.  
 wszystkie miejsca po 50 gr.  
**Orkiestra powiększona**

**Król humoru GEORGE SIDNEY**  
 w szlagierowej arcyplikantnej komedji  
**COHN i KELLY w HAREMIE**  
 to następny przebój kina „Palace”

**ŁÓŻKA**  
 polowe, leżaki, krzeselka, dziecięce — firmy  
  
**„OMEGA”**  
 z wieloletnią gwarancją.  
**FABRYKA:**  
**Łódź, Juljusza 4**  
 Żądać we wszystkich składach mebli  
**HURT DETAL**

Potężną miłość azjatyku pięknej Europejce  
 opowie film  
**„GROBOWIEC MIŁOŚCI”**  
 wkrótce w „CAPITOLU”

WHITMAN CHAMBERS 41  
**„DON KOJOT”**  
 PRZEDRUK WZBRONIONY.  
 Zachichotał radośnie i wziął z tacy czwarty sandwicz. Jednakże, kiedy spojrzął w twarz dziewczyny, odeszła go chęć do śmiechu. Nie śmiała się, nawet nie była uśmiechnięta, tylko wpatrywała się w niego z wyrazem gniewu i oburzenia. O, tak, gniewu!  
 — Och, czy źle zrobiłem, biorąc te sandwiche? — zapytał. — Przepraszam bardzo, ale nie mogę ich już teraz oddać. Za późno.  
 — Don Kojocie, jesteś pan skończonym głupcem! — rzekła nieparlamentarnie panna dyrektorówna.  
 — Ja? Głupcem? Dlaczego?  
 — Dlatego, że pan tu został — odpowiedziała krótko. — Czy nie ma pan ani za grosz rozsądku. Czy nie ceni pan wcale zdrowia. Dlaczego pan nie postawił tu na straży jednego z górników. Zeszłej nocy wcale pan nie spał. Toż pan się zamęczy na śmierć! I gdyby nie ja, wartowałby pan o głodzie!  
 — Jestem pani niezmiernie wdzięczny — skłonił się z powagą Don Kojot.  
 — Przecież pan nie jest z żelaza. Nie wytrzyma pan długo takiego tempa. Teraz proszę zejść zemdlałym. Przyśle tu kogoś innego.  
 Don Kojot popatrzył na dziewczynę z błyskiem w oczach, czego nie zauważyła z powodu mroku.

— Czy pani ma zamiar wyjść zamaż? — zapytał zniechęca.  
 — Zamaż? — powtórzyła — zdumiona. — Skąd panu przyszło do głowy zadawać mi takie pytanie?  
 — Przyszło mi do głowy, że może się pani na mnie wprawia — odrzucił rozważnie Don Kojot. — Kiedy młoda panią zaczyna wydawać ludziom rozkazy...  
 — Och, niech pan nie będzie niemądry! Uśmiechnęła się mimowoli.  
 — Proszę — jeszcze jeden sandwicz. Tu jest kawa w butelce. Matka musiała mieć z panem krzyż pański!  
 — No ohyba... Pyszna kawa. Czy pani ją sama przygotowała?... Jeszcze i teraz ma ze mną biedę. Tylko, że nie dochodzą jej o mnie częste wiadomości, chyba, że zostaną zabity lub coś podobnego i jakiś osioł pośle jej depeszę z wiadomością o śmierci.  
 — Czy pana często zabijają? — zapytała ze śmiechem Gayle.  
 — Często, proszę pani. Regularnie raz na miesiąc. I... niesłusznie mnie pani posądza. Nie zaglądam do kieliszka. Spróbowałem raz, kiedy byłem mały i od tego czasu nie mogę zrozumieć, dlaczego pieprz z wodą nie mogłyby zastąpić trunków. I byłoby dużo taniej.  
 Wetknął w usta sandwicz.  
 — Ale kręci mi się w głowie. Napadło mnie pijackie gadulstwo, nie wiem, z jakiej przyczyny, chyba, że ta ciężka robota...  
 — Pewnie — przerwała Gayle. — Niech pan usiądzie i skończy jeść. Dla odpoczynku.  
 — Mam usiąść?  
 Don Kojot spojrzął na ziemię, która zdawała się powiadać zaproszenie.

— Z przyjemnością, tylko czy mi pani dotrzyma towarzystwa?  
 — Poczekam kilka minut, dopóki pan nie zje. A potem zejdziemy nadół i przyślemy tu kogoś innego.  
 — My? — rzekł z uśmiechem i dodał prawie surowo — dobra, troskliwa dziewczynko!  
 Usiadł na ziemi tak blisko jedno koło drugiego, że dotykali się ramionami. Po obolałych plecach Don Kojota przeleciał lekki dreszcz. Umilkł. Opuścił go krótkowilowy nastrój i odeszła ochota do żartów. Chciał się odezwać, ale ponieważ miał do powiedzenia tylko jedną rzecz, na którą się nie mógł odważyć, więc wołał milczeć. Skończył jeść i odstawił tacę nabok. Przypadkiem dotknął ręki Gayle. Chciał cofnąć swoją i stwierdził, że opuściła go wszelka siła woli.  
 — Do licha! — rzekł cicho.  
 Gayle spojrzała mu w twarz. Ujrzał tuż, tuż, dół katne, promienne rysy, — wesole i jednocześnie melancholijne. Westchnął i odwrócił głowę, świadomy, że cofnęła rękę, i urażony jej rezerwą.  
 — Don Kojocie, co panu jest? — zapytała zwykłym głosem.  
 — Nic mi nie jest, tylko — pójdę obejść rów. Mogło się gdzieś obsunąć.  
 Zerwał się pośpiesznie i pomógł jej wstać. Ujęła podaną sobie rękę. Spotkali się oczyma. Pochylił głowę, nie puszczając jej paluszków.  
 — Panno Dorrington — zaczął pokornie i nagle język odmówił mu posłuszeństwa.  
 — Słucham, Don Kojocie.  
 Wykonał silny wdech.  
 — Czyby się pani bardzo gniewała — gdybym powiedział — że panią kocham? (d. c. n.)

## KRONIKA

PAZDZIERNIK

12

SOBOTA

DZIS:

Maksymiljana

JUTRO:

Edwarda

Ws. słońca g. 5 m. 54

Zachód „ g. 16 m. 52

Ws. księżycy g. 15 m. 44

Zachód „ g. 23 m. 38

Prezes Izby Skarbowej  
w Izbie Rzemieślniczej

Prezes Izby Skarbowej p. Leon Towarnicki rewizytował w dniu wczorajszym Izbę Rzemieślniczą.

W czasie wizyty poruszono szereg aktualnych spraw z dziedziny podatkowej, dotyczących rzemiosła, przyczem prezes Towarnicki składając życzenia owocnej pracy nowopowstałej placówce samorządu rzemieślniczego, przyrzekł jak najprzychylniejsze ustosunkowanie się do niej władz skarbowych.

(hs.)

Nabożeństwa w kościołach  
ewangelickich w języku  
polskim

W niedzielę dnia 13 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12—ej w południe pastor Kotula, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Berndt.

## Osobiste

Jak się dowiadujemy mianowany został naczelnikiem wydziału samorządowego w województwie łódzkim p. Stanisław Kaczyński. Jednocześnie p. o. naczelnika tegoż wydziału p. Stanisław Kozłowski powrócił na swe dawne stanowisko inspektora samorządowego przy województwie łódzkim. (p)

## Zmiany w policji

Kierownik I. komisariatu podkomisarz Bolesław Grzywak mianowany został kierownikiem X komisariatu.  
Kierownikiem I. komisariatu mianowany został podkomisarz Kurzawinski dotychczasowy sierżant XIV kom.  
Kierownikiem XIV komisariatu został mianowany podkomisarz Kowalczyk dotychczasowy kierownik II komisariatu.  
Kierownikiem II komisariatu mianowany został aspirant Podnieszinski.  
Dotychczasowy kierownik X komisariatu podkom. Ungeheuer mianowany został kierownikiem XII komisariatu.  
Dotychczasowy kierownik XII komisariatu asp. Nowak został przeniesiony do Warszawy do dyspozycji Komendy Głównej. (p)

Spis poborowych  
rocznika 1911

W dniu dzisiejszym w godzinach od 8.15 rano do 1.30 popołudniu obowiązani są do osobistego zgłoszenia się do spisu w lokalu biura wojewódzkiego przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni urodzeni w roku 1911 zamieszkałi w obrębie 3 komisariatu policji o nazwiskach na literę P. R.

Każdy zgłaszający się do spisów winien być zameldowany w Łodzi i posiadać:

1) dowód osobisty a w braku dowodu osobistego metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby; 2) zaświadczenie o rejestracji; 3) świadectwo szkolne. Rzemieślnicy prócz wyżej wymienionych dokumentów winni przedstawić świadectwa cechowe.

Osoby uchylające się od obowiązku zgłoszenia do spisów, oraz osoby zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni albo obu tym karom łącznie. (w)

## Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielińska 12), S—rów Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprońskiego (Nowomiejska 15).

## Zebranie kuchmistrzów

Zarząd Cechu Kuchmistrzów zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 15 października 1929 r. odbędzie się powtórne ogólne walne zebranie w sali klubowej przy Resursie Rzemieślniczej: w godzinach od 2 do 4—ej 30 m. pp. w drugiej zmianie od 6 wieczorem do zakończenia spraw. Wobec nader ważnych i doniosłych spraw w dziedzinie naszego rzemiosła, uprasza się wszystkich członków o bezwzględne i punktualne przybycie. Kuchmistrze, którzy zlekceważą sobie zebranie powyższego dnia w przyszłości sami ponosić będą konsekwencje.

Polityka w szkole  
Dzieci omotane czerwoną siecią  
Rugi partyjne w szkolnictwie wieczornem

Czy wiadomo panu prezydentowi i ojcom miasta, że od chwili obsadzenia stanowiska Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu miasta Łodzi przez ławnika Magistrackiego p. Smolika rozpoczęła się bezprzykładna, co gorsze demoralizująca polityka przy obsadzaniu stanowisk w szkołach wieczorowych doksztalających a z tem wprowadzenie polityki do szkół. Ostatnimi czasy rozpoczął się formalny handel posadami i wysuwanie kandydatów wyłącznie z C.K.W., P.P.S., by w ten sposób jeszcze nieletnie dzieci omotać czerwoną siecią i kaptować sobie na przyszłych nierozwiniętych marksistów.

Do tej pory rewolucja ciekawistyczna w szkołach wieczorowych doszła do takiego rozmiaru, że usuwa się ze stanowisk bez przyczyn i najmniejszych podstaw ludzi zasłużonych dla szkolnictwa łódzkiego i społeczeństwa, ludzi mających z sobą od 20—30 lat pracy zawodowej a mianuje się młodych z 8—ma lub 10—ma latami pracy zawodowej.

Według zasad socjalizmu i zdania p. ławnika Smolika, Ci młodzi ciekawisci mają uczyć starych kierowników i na-

uczycieli i kierować nimi. Do jakiego absurdu dochodzi polityka panów ciekawistów w szkołach wieczorowych niechaj poświadczą fakt, że dla ławnika Smolika nie istnieje praca zastępi na polu szkolnictwa, lecz na polu partyjnym.

To też ci kierownicy i nauczycielowie, którzy są filarami w pojęciach władz państwowych Kuratorjum jak i Inspektoratu są według widzi misię pana ławnika Smolika usuwani.

Pozwolimy sobie przypomnieć poprzednika pana Smolika Dr. Kopsińskiego, który przecież tak samo piastował mandat jak p. Smolik a jednak doktryny partyjnej ani też rugów nie wprowadzał zaś za pracę dawał uznanie.

Śmiemy zapytać p. Smolika jako naczelnego kierownika Wydziału Oświaty i Kultury skąd nabrał tej praktyki i doktryn pedagogicznych, by zapominać przy wysuwaniu kandydatów ludzi bardzo często o poglądach niereligijnych.

Wierzmy, że pan ławnik Smolik nie znając Łodzi bardzo często się jednak pomylił co do swych kandydatów ale jako przybysz powinien zapytać ludzi poważnych znających społeczeństwo łódzkie i

ludzi do pracy a nie powodować się zdaniem i opinią naganiaczy politycznych, którym obojętne są zasady nauczania, byle wynagrodzić swoich za czyny dla partji.

Śmiemy stwierdzić, że Wydział Oświaty i Kultury wprowadza dezorganizację w szkołach Powszechnych. Umieszczając szkoły wieczorowe w budynkach szkoły powszechnej, powierza kierownictwo tej szkoły innym kierownikom szkół oraz nauczycielom innych szkół oczywiście takim, którzy mają legitymację i stempel partyjny z pod znaku C.K.W. P. P. S.

W wypadkach raportu za wybryki szkoły wieczorowej uszkodzenia lokalu kierownik właściwy otrzymuje odpowiedź, iż jestto budynek Magistracki a tym czasem czekaj tatka latka jak wilk kobyłę zje.

Szkola powszechna narażona jest na zniszczenie musi w brudach być przez czas dłuższy aż Magistratowi się przypomnia, że trzeba remont przeprowadzić. Zachodzi bowiem pytanie dlaczego taki stan istnieje tylko w Łodzi by p. ławnik miał wolną rękę ze względów politycznych przy obsadzeniu kierowników szkół wieczorowych a nie musiał się kłopotować, że w tej szkole wieczorowej musi być kierownikiem szkoły kierownik administracyjny szkoły powszechnej.

Jesteśmy pewni, że jeżeli władze szkolne powierzą kierownictwo szkoły to ludziom pewnym, nadającym się, mającym praktykę i wiedzę wychowawczą oraz pedagogiczną przyczem taki kierownik będąc w swym budynku może więcej zdziałać jak kierownik młody jako nauczyciel przesłany na kierownika. Stwierdzamy, że od czasu urzędowania p. Smolika usunięto 16 osób ze stanowisk zajmowanych kilkanaście lat i wywiązujących się jaknajlepiej. Nazwiska te mamy i możemy wykazać nieudolną administrację czerwonego pastora.

Stwierdzamy, że każda szkoła wieczorowa posiada 80% dzieci szkoły dziennej, ale za to nauczycieli innych i kierownika innego. Zachodzi bowiem pytanie pod adresem p. Smolika czy nie łatwiej wychowywać (jeśli wogóle się p. Smolikowi o to rozchodzi w co śmiemy wątpić) gdy się zna ucznia lat kilka jak nowego, którego trzeba dopiero poznać.

Mamy nadzieję, że Prezydium Magistratu wglądnie w te sprawy by nie ściągnąć na cały Magistrat plamy i odpowiedzialności za posunięcie p. Smolika lub nie dopuścić do interwencji społeczeństwa u Władz Państwowych jako subsydiujących szkolnictwo wieczorowe.  
Nauczycielowie.

Komisarz rządowy  
w magistracie radomskim

Jak się dowiadujemy w ubiegłym tygodniu w magistracie radomskim odbyła się superlustracja przeprowadzona przez urząd wojewódzki.

Lustracja była powodem wadliwej gospodarki samorządu radomskiego, stałego przekraczania budżetu przez magistrat oraz wielkich nieporządków panujących w zakresie księgowości.

Wynikiem lustracji było przesłanie do wydziału powiatowego odpowiedniego wniosku. Wniosek ten po otrzymaniu opinji wydziału powiatowego zostanie przesłany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Jak się dowiadujemy w związku z tem w najbliższym już czasie zostanie mianowany w Radomsku komisarz rządowy.

Tajemnicze samobójstwo  
Trup w lesie z przestrzeloną skronią

W dniu wczorajszym wieśniacy, przechodzący lasem w Okręgliku zauważyli, leżącego na ziemi człowieka.

Pośpieszono mu na ratunek, który jednak okazał się spóźniony, gdyż nieznanomy już nie żył.

Obok niego leżał rewolwer typu „Buldog” zaś mała rana prawej skroni wskazywała wyraźnie którądy uszło życie.

Nieznanomy, który najwidoczniej popełnił samobójstwo nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, tak że nie moż-

na było ustalić jego tożsamości. Samobójca ubrany był w brązowy garnitur marynarkowy, lakiarki, i cyklistówkę, włosy długie blond, twarz pociągła.

Zawiadomiono o odkryciu tem posterunek policji, który z kolei zawiadomił władze śledcze w Łodzi.

Trupa zabezpieczono na miejscu. Urząd śledczy przystąpił do energicznego śledztwa celem ustalenia tożsamości samobójcy. (p)

## Łódzka złodziejka

## na „gościnnych występach” w Pabjanicach

Od dłuższego czasu na terenie Pabjanic grasuje bezkarnie jakaś niebezpieczna złodziejka która dopuszcza się zuchwałych kradzieży wśród białego dnia. Złodziejka ta urząda się bardzo sprytnie gdyż po uprzednim przekonaniu się że w mieszkaniu opuszczonym przez starsze osoby znajdują się nieletnie dzieci wchodzi do mieszkania i oświadcza dzieciom, że przysłała ją rodzice i zabiera ze sobą najcenniejsze rzeczy, biżuterje i t. p.

W dniu onegdajszym sprytna złodziejka weszła do mieszkania Janiny Zamojskiej zamieszkałej przy ulicy Warszaw-

skiej. W mieszkaniu złodziejka zastała matkę Zamojskiej której oświadczyła, że przysłała po bieliznę do znaczenia. Nawianna staruszka nie przeczuwając nic złego wydała złodziejce kołdry i bieliznę wartości około tysiąca złotych.

Dopiero gdy pani Janina Zamojska powróciła do domu cała sprawa się wyświeliła.

Zawiadomione o powyższym wypadku władze policyjne wszczęły dochodzenie w wyniku którego ustalilo, iż jest to sprytna złodziejka z Łodzi, przebywająca na występach w Pabjanicach. (w)

Zagadkowa tragedia  
Samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek

Przy ulicy Wólczńskiej Nr. 226 rozegrała się nocy ubiegłej zagadkowa tragedia która narazie dla władz prowadzących śledztwo jest nie do rozwiązania. W godzinach porannych do mieszkania właściciela domu tegoż p. Kazimierza Ammera przyszedł dozorca Stanisław Książek, który co dnia budził swego chlebobawcę.

Pomimo kilkakrotnego pukania tym razem nikt się nie odezwał.

Zaciekawiony tem dozorca ponowił pukania z większą siłą rezultat jednak był ten sam.

Tknięty ziemi przecuciem zawezwał

ślusarza i przy jego pomocy otworzył drzwi. Widok jaki mu rzucił się w oczy wstrząsnął nim do głębi.

Na łóżku w ubraniu leżał p. Ammer, blady, a raczej zupełnie siny. W pokoju czuć było silny zapach gazu świetlnego, który wydobywał się z otwartego kraniku lampy.

Natychmiast zawezwano pogotowie ratunkowe lekarz którego stwierdził skon. skutkiem otrucia gazem świetlnym.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu aż do zejścia władz sądowo śledczych. Sekcja zwłok powinna ustalić czy jest to samobójstwo czy też wypadek. (p)

Posiedzenie Tymczasowej  
Rady Naczelnej Rzemiosła  
i Drobego Przemysłu

W niedzielę, dnia 13 października r. b. odbędzie się w Warszawie posiedzenie Tymczasowej Rady Naczelnej Rzemiosła i Drobego Przemysłu.

Na posiedzeniu tem będą wygłoszone referaty:

1) Sytuacja gospodarcza rzemiosła; 2) Sprawa reformy podatkowej; 3) Aktualne zagadnienia organizacyjne rzemiosła.

Również będzie omówiona sprawa ustosunkowania się do uchwał zjazdu poznańskiego oraz rozpatrzone statut Rady.

Ze względu na poruszone zagadnienia jak i zapowiedziany przyjazd szeregu działaczy rzemieślniczych z całej Polski, wyniki obrad Tymczas. Rady Naczelnej oczekiwane są w świecie rzemieślniczym z wielkim zainteresowaniem.

Na posiedzenie powyższe z „Resursy” delegowany został sekretarz Zarządu p. Edmund Kadyński.

Pomnik bohaterskiego ucznia  
w Pabjanicach

W lipcu ubiegłego roku uczeń gimnazjum Śniadeckich w Pabjanicach Czesław Ditrich podczas ratowania tonących w stawie odwagę swą przypłacił życiem. Koleżdy młodego bohatera chcą uczcić jego pamięć wystawili mu własnym sumptem pomnik na cmentarzu katolickim w Pabjanicach. Uroczystość poświęcenia tego pomnika odbyła się w dniu wczorajszym. (p)

## Z dziedziny higieny

## LECZENIE OWOCAMI

Jabłka i pomidory posiadają największą wartość leczniczą

Nietylko u nas, gdzie owoc stosunkowo jest drogi i dlatego trudniej nadaje się do szerokiego zastosowania jako środka odżywczo-leczniczego ale nawet w ojczyźnie owoców par excellence, jaką są Włochy, uświadomienie ogółu społeczeństwa o kuracyjnej i odżywczej wartości owoców musi być prowadzone intensywnie przez lekarzy, aby dotrzeć mogło do szerszych warstw. Że tak jest, widzimy z tego chociażby, iż specjaliści, odbywający się obecnie w Spezii kongres klimatologii i wodolecznictwa poświęcił ważnej tej sprawie szczególną uwagę, wiele też referatów jej wyjątkowo zostało poświęconych, dochodząc do wniosków następujących:

W ostatnim dziesięcioleciu dokonała się poważna zmiana poglądów medycznych na wartość odżywczą i znaczenie ich dla organizmu. Postępy fizjologii w końcu ubiegłego stulecia, a zatem mniej więcej przed laty trzydziestu, za znaczący się ocenieniem alimentacyjnej wartości produktów spożywczych, miarą ich zdolności dostarczania organizmowi energii cieplnej. Owoce, rozpatrywane pod tym kątem, zdawały się posiadać wartość nader małą i dlatego lekceważono do niedawna ich znaczenie odżywcze. W następstwie wszelako stwierdziły nowsze badania naukowe, że tego rodzaju ocena wartości produktu spożywczego, jedynie ze stanowiska dostarczyciela energii cieplnej—kcalorii jest zbyt jednostronna. Należy brać również pod uwagę większe czy mniejsze obfitowanie produktu w inne jeszcze substancje, jak witaminy, fosfory, sole rozpuszczalne i nierozpuszczalne, fermenty, posiadające zdolność zarówno utrzymywania organizmu w stanie osiągniętej już równowagi, u dorosłych jak przyspieszenia jego wzrostu i rozwoju — u dzieci.

Otóż wprowadzenie do fizjologii odżywiania nowego tego punktu widzenia zrehabilitowało owoce co do ich wartości, jako że zawiera ją one w znacznych ilościach substancje tego drugiego właśnie typu, czyli tak zwane substancje regenerujące. Doświadczenia kliniczne potwierdziły w wysokim stopniu słuszność tak pojętej teorii odżywiania, której zastosowanie w praktyce wykazało z całą oczywistością znaczenie owoców dla organizmu, i to nietylko w stanie zdrowia, ale i choroby. Tak np. przed dwudziestu laty, kiedy nie znano teorii witamin i wpływu, jaki wywiera brak ich na rozwój pewnych form chorób skórnych na podłożu nerwowym, mianowicie pellagry (rumienia lombardzkiego) zauważono na drodze czysto doświadczalnej, że spożywanie znacznych ilości winogron — w okolicach obfitujących w winnice wywiera wpływ zbawienny na poprawę stanu cierpiących na tę chorobę, a także zmniejsza jej szerzenie się. Tak samo drogą empirji dawno już, jeszcze przed odkryciem witamin, stwierdzili lekarze dodatnie działanie, jakie wywiera kuracja owocowo-jarzynowa przy leczeniu gruźlicy, chorób skórnych, cierpień stawowych, kostnych i t. p.

O ile wszakże zdrowemu człowiekowi dla potrzeb jego organizmu wystarcza spożywanie pewnych ilości surowych owoców, w charakterze jednak deseru niejako, uzupełnienia innych podstawowych pokarmów — chleba, mleka, mięsa, tłuszczów i cukru — o tyle leczenie chorób owocami wymaga całkowitego niemal zastąpienia przez nie innych produk-

tów spożywczych, na czem właśnie zasadza się kuracja owocowa. Istnieją już obecnie w Niemczech sanatoria — jak np. słynny Jungborn w górach Harcu, gdzie całkowite odżywianie dienne pacjentów — przeważnie chorujących nerwowych, skórnych oraz cierpiących na złą przemianę materji — składa się z wszelakiego rodzaju owoców, spożywanych w stanie surowym, za jedyny napój podawana jest limonjada z cytryn, a zamiast chleba cienkie, dobrze wypieczone placki owsiane. Zbliżył na do tej kuracji przeprowadza także nasz za kład w Kosowie i wyniki, i tam i tutaj są doskonałe. Stwierdzono przytem, że najlepsze wyniki kuracyjne daje spożywanie jabłek w znacznych ilościach, zwłaszcza przy stanach chorobowych, polegających na upośledzonym trawieniu wskutek zaburzeń sekrecji żołądkowej, przy chorobach wątroby i nerek, w stanach sklerotycznych, przy wysokim ciśnieniu, często w wypadkach cukrowej choroby. W ostatnim czasie dużą wartość leczniczą przypisują też lekarze pomidorom, co do któ-

rych stwierdzili, że żywione przez pewien czas obawy, jakoby zawarty w pomidorach kwas szczawowy sprzyjał tworzeniu się złogów artrytycznych, pozbawione są wszelkich podstaw.

Obserwacje, poczynione w ostatnim dziesięcioleciu w sprawie skuteczności kuracji owocowych, jednoznacznie są w uznawaniu konieczności przeprowadzania ich w szpitalach i klinikach, które, o ile posiadają odpowiednie tereny, winny poświęcać je na uprawę i hodowlę owoców na wielką skalę, aby móc dostarczyć ich po przystępnych cenach ludności niezmężnej. W Austrii nawet powstała myśl hodowania w cieplarniach i szklarniach owoców zamiast kwiatów.

Energetyczną propagandę w kierunku uświadomienia szerokich sfer ludności o leczniczym i odżywczym działaniu owoców, zwłaszcza owoców tak rozpowszechnionych, jak jabłka i pomidory, należałoby przeprowadzić i u nas, gdzie na ogół panują bardzo zacofane jeszcze na tę sprawę poglądy.

## Echa afery poborowej przed sądem wojskowym w Łodzi

### Sąd sprawę odroczył by uzupełnić śledztwo

W dniu wczorajszym na wokandzie wojskowego sądu okręgowego w Łodzi znalazła swój epilog głośna afera poborowa, w której zamieszany jest cały szereg osób z pośród znanych w mieście kupców i przemysłowców.

Ze względu na to, iż w aferę tę zamieszane były zarówno osoby cywilne jak i wojskowe, sprawy jednych i drugich wydzielono i przekazano sądowi okręgowemu w Łodzi oraz wojskowemu sądowi okręgowemu w Łodzi.

Wczoraj na ławie oskarżonych zasiadł jeden ze sprawców afery kapral Józef Dydak. Akt oskarżenia zarzuca kapralowi Dydakowi, że w grudniu 1927 roku będąc zajęty w pracowni bakteriologicznej szpitala okręgowego Nr. IV w Łodzi, wbrew przepisom nakazującym traktowanie wyników badań lekarskich i wszelkich odnoszących się do tego dokumentów, jako poufnych, i tem samem zakazujących udzielania zainteresowanym informacyj podał do wiadomości Chudesy Bęczkowskiej wyniki analiz dotyczących szeregowca 18 p. p. Szlamy Goldberga.

Bęczkowska zarówno w sprawie Dydaka jak i w sprawach innych odgrywała rolę pośrednika podborowego i za każdą z informacyj uzyskanych od Dydaka płaciła mu

określone sumy. Dydak za udzielenie informacji w sprawie Goldberga zażądał od Bęczkowskiej 100 złotych zaś w sprawie Elsnera 145 złotych. Niezależnie od tego Dydak odgrywał poważną rolę przy nielegalnym zwalnianiu poborowych z wojska a mianowicie: zapoznał on Bęczkowską ze znajomymi w mieście przemysłowcami, którzy usiłowali zwolnić od służby wojskowych synów. Między innymi za pośrednictwem Dydaka Bęczkowska zawarła znajomość z Samuelem Serejskim za co kapral Dydak otrzymał 500 złotych. W wyniku tej znajomości został zwolniony z wojska w drodze nielegalnej syn Serejskiego Maksymilian, który po wykryciu afery został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Wreszcie akt oskarżenia zarzuca Dydakowi, że w końcu 1927 roku, wystarawszy się o jakieś białe proszki wręczył je przebywającym w szpitalu poborowym, którzy byli wskazywani przez różnych „macherów” poborowych. W ten sposób został zwolniony z wojska w drodze nielegalnej poborowy Elsner.

Na rozprawie sądowej oskarżony kapral Dydak przyznał się do winy.

Na wniosek adw. Nawarskiego Sąd sprawę odroczył, by uzupełnić śledztwo. (w)

## Rok więzienia

### za kradzież listu zleceniowego

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę listonosza Stanisława Krzemińskiego zamieszkałego przy ulicy Kilińskiego 106 oskarżonego o przywłaszczenie 100 zł. oraz sfalszowanie podpisu adresata.

Szczegóły tej sprawy przedstawiają się następująco:

Dnia 6 maja r. b. niejaki Zajnwel Radogoski zamieszkały przy ul. Pomorskiej 6 nadał na oddziale pocztowym przy ulicy Piotrkowskiej 17 list, zleceniowy na sumę zł. 100 — zawierający weksel do inkasa.

Po upływie pewnego czasu Radogoski przyszedł podjąć swoją należność na poczcie lecz tu ze zdumieniem dowiedział się, że pieniądze w sumie 99 zł. 30 gr. zostały podjęte. Na dowód tego pokazano mu odcinek, na którym figurował podpis Z. Radogoski.

O powyższym wypadku Radogoski za-

meldował w komisariacie policji i sprawa potoczyła się zwykłym w takich wypadkach trybem.

Przeprowadzone skrupulatne dochodzenie policyjne ustaliło niezbicie, że sfalszowanie podpisu i kradzież dopuścił się listonosz Stanisław Krzemiński. W dniu wczorajszym Krzemiński stanął przed sądem okręgowym.

Na przewodzie sądowym do winy się nie przyznał, twierdząc, że pieniądze te doręczył Radogoskiemu lub też jego żonie, jednak ekspertyza kaligraficzna wykazała niezbicie, że podpis na pokwitowaniu nie pochodzi z rąk Radogoskiego ani jego żony.

Podczas sprawowania personalji wyszło na jaw, że Krzemiński był już karany rocznym więzieniem za kradzież 633 zł.

Po przemówieniu prok. Hawłowskiego sąd skazał Krzemińskiego na 1 rok więzienia zamiastającego dom poprawy. (p)

## Spokojny przechodzień padł ofiarą zuchwałego napadu

W dniu wczorajszym miał miejsce w Tomaszowie na przedmieściu Kaczka tajemniczy napad, ofiarą którego padł spokojny przechodzień Maksymilian Keller zamieszkały przy ulicy Fabrycznej 11.

W pewnej chwili do wracającego do domu Kellera podszedł jakiś chłopczyk i oznajmił mu, że jakaś pani czeka na niego koło strumyka.

Keller nie przypuszczając żadnego podstępku udał się za chłopcem ale uszedłszy zaledwie kilka kroków został otoczony przez 4 zamaskowanych osobników,

którzy rzucili się nań z nożami w rękach.

Pomimo rozpaczliwej obrony Keller uległ przeważającym siłom i został ciężko poraniony nożami i pobity kijem.

Obdukcja lekarska stwierdziła, że Keller ma złamanie kręgosłup. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala miejskiego gdzie po kilku godzinach odzyskał dopiero przytomność. Stan jego jest bardzo groźny. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, w celu ujęcia zamaskowanych napastników. (p)



KINO-TEATR  
„CASINO”

Dziś i dni następnych  
Pocz. o g. 12. Ceny miejsc na  
I seans zł. 1.—

GŁOSY  
PRASY:

Kurjer Warszawski:

Ogrom pracy, pomysłowości i rutyny włożony w błyskotliwą ornamentację filmu licznymi epizodami w plenerach i wnętrzach zrecznie stosowanie efektów — to wszystko zasługuje na rzetelne uznanie, a nawet na podziw...

Express Poranny:

Reżyserowi Szaro można powinszować tego filmu, w którym znakomita technika i strona dekoracyjna rywalizujących z doskonale opanowaną reżyserją, a ta ostatnia z piękną klasą gry artystów...

Robotnik:

...z „Mocnego człowieka” możemy być dumni..

## Szkola dla niewidomych będzie otwarta w Łodzi 1-go listopada

Inspektor Szkolny m. Łodzi prosi rodziców, posiadających dzieci niewidome w wieku lat 7—12 o zgłoszenie dzieci w Sekretarjacie Inspektoratu przy ul. Piromowicza 8 — I p. w godzinach od 9 — 3 — ciej — ponieważ od 1 listopada b. r. rozpocznie się obowiązkowa nauka tych dzieci.

## Troski i uśmiechy

### Zderzenie na Piotrkowskiej

Pan Wacław Gusiński (Kopernika 84a) szedł w czwartek ul. Piotrkowską i z miną dziwnie zadowoloną spoglądał na przechodniów.

Nie wiem czy nagły przypływ zadowolenia p. Wacława miał jaką łączność z wyglądającą ciekawie z jego kieszeni sporą butelczyną „potrójnie oczyszczanej, dość, że Gasiński był w różowym humorze.

Ten nastrój ducha zmąciło p. Wacławowi zderzenie z jakimś obywatelem ze Starego Miasta.

— Panie ładny — zwrócił się p. Gasiński z grzeczną uwagą do nieuważnego przechodnia — może by pan szedł ostrożniej.

— Pana sze nie podoba moje chodzenie, to jeżdź pan na jezdnię — odburknął grubianin.

To już wyprowadziło p. Wacława z równowagi, wrzasnął więc z całej mocy: „Ja cię, żydzie, nauczę chodzić”.

Nieznamy nietylko że się nie speszyl, ale krzyknął jeszcze głośniejszy:

— Co, pan pójdziesz być dla mnie Arab! Ja się może potrzebuje pana bać? Gwizdź sobie na takie zaczepki!

Na takie dictum p. Wacław nie wytrzymał i lunął nieznanego butelką.

Zrobiło się zamieszanie, które zlikwidował dopiero policjant, zabierając z sobą obu awanturujących się: Wacława Gasińskiego i Icka Szmergla (Nowomiejska 6) do komisariatu.

Gogo.

PAWEŁ WEGENER

Marcela Albani

Paweł Richter

ukazą się w filmie

„Grobowiec Miłości”  
w „CAPITOLU”

## Zebrań w Związku „Praca”

W dniu dzisiejszym to jest w sobotę o godzinie 5-ej po południu w sali Polskich Związków Zawodowych przy ulicy Głównej Nr. 31 odbędzie się zebrań informacyjnej wszystkich członków związku pracowników samorządowych i przedsiębiorstw użyteczności publicznej „Praca”.

Na porządku dziennym referat o sytuacji obecnej, oraz o gospodarce samorządowej Magistratu m. Łodzi, który wygłosi kierownik związku p. Modrzejewski.

KINO-TEATR  
**BAJKA**  
FRANCISZKAŃSKA 31.

Program Nr. 44

Od poniedziałku dnia 7. X. 1929r.  
Wielka epopeja filmowa nieśmiertelnego arcydzieła  
**ADAMA MICKIEWICZA p. t.  
PAN TADEUSZ**

Legjony polskie, armja rosyjska, szlachta i lud.  
Rzecz dzieje się w roku 1811-1812 na Litwie.

UWAGA: Ilustracja muzyczna ściśle zastosowana do treści obrazu, oraz wykonany będzie koncert Jankiela na cymbałach

Początek codz. o g. 430 pp. w soboty niedziele i święta o g. 1 pp.  
Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse — 50 gr.

# Wielki pokaz walki chemicznej

## Obraz wojny z użyciem gazów bojowych

Komitet Wojewódzki L.O.P.P. urzędująca zakończył „Tygodnia” propagandowego w dniu 13 b. m. t. j. w nadchodzącą niedzielę, wielki pokaz walki chemicznej. Komitet Wojewódzki L.O.P.P. chcąc dać ogółowi obraz strasznej wojny z użyciem gazów bojowych, nie szczędząc nakładu pracy i kosztów z tem związanych, postanowił zademonstrować kilka zadań taktycznych z dziedziny walki chemicznej, pokaz więc składać się będzie z trzech zasadniczych części.

1) Napad lotniczo-gazowy na kompanię 31 p. S. Kan., nie przygotowaną do walki z samolotami. Samolot nieprzyjacielski spostrzeżąc kompanię tę zniżając się zarzuca wroga bombami gazowymi. Żołnierze nie przygotowani do obrony rozbiegają się w poszukiwaniu środków zaradczych. Kompania ponosi duże straty i zostaje odesłana do rezerwy. Obok nieprzygotowanej kompanji 31 p. p. S. K. stoi przygotowana kompanja 28 p. p. S. Kan., która za zbliżeniem się samolotów zostaje zaalarmowana przez posterunek obserwacyjny i stosuje obronę. Ludzie, konie i psy w maskach przeciwgazowych. Karabiny maszynowe ostrzeliwują samolot, który rzucając parę bomb; wyrzuciwszy małe straty niknie w przestworzach.

2) Jako drugi punkt programu zademonstrowane będzie współdziałanie samolotu z piechotą. Kompanja 31 p. p. S. Kan., obsadzi pozycję umocnioną w rowach otaczających boisko W.K.S., kompanja 28 p. p. S. Kan., wspierana przez samolot wykona atak na pozycję umocnioną. Obydwie kompanje posługiwać się będą przy obronie i natarciu karabinami maszynowymi i ręcznymi. Samolot ostrzeliwać będzie broniący się ogniem wzduż okopów.

3) Jako trzeci i ostatni punkt programu zademonstrowany zostanie napad eskadry samolotów na ważny obiekt strategiczny (Plac Hallera) wojsko stanowiące obronę przed atakiem zastosuje zadymienie obiektu przez zapalenie świec dymotwórczych. Zadymienie ma na celu udaremnienie samolotom ataku.

### Trzy wypadki przy pracy

W dniu wczorajszym miały miejsce trzy wypadki nieszczęśliwe przy pracy. W fabryce Sp. Akc. S. Rosenblatt przy ulicy Karola 36 został przygnieciony skrzynią Bolesław Borkowski robotnik zamieszkały przy ulicy Ogrodowej 40. Nieszczęśliwy uległ zgnieceniu klatki piersiowej. Lekarz kasy chorych udzielił mu pomocy, poczem w stanie osłabionym przewiózł go do domu. (p)

Budujący się gmach Elektrowni przy ulicy Targowej Nr. 1 stał się znów terenem nieszczęśliwego wypadku. Robotnik Hipolit Lubieszewski zamieszkały przy ul. Wodnej 17 spadł z rusztowania z wysokości 11 piętrowej i uległ ogólnemu potłuczeniu. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie kasy chorych.

W fabryce J. Stilda przy ul. Drewnowskiej 41 robotnik Kazimierz Kałużny uległ poszarpaniu prawej stopy. Pomocy udzielił mu lekarz kasy chorych, który przewiózł go w stanie osłabionym do domu. (p)

Madonna ekranu

**Marcela Albani**

Niezapomniany Zygryd z Nibelungów

**Paweł Richter**

i demoniczny

**PAWEŁ WEGENER**

to głosi bohaterzy filmu

**Grobowiec Miłości**

wkrótce w „CAPITOLU”

Niezależnie od zadymienia samoloty ostrzeliwane będą przez działa 10 p. a. k. p. Jak więc wynika z podanego powyżej programu pokaz gazowy wypadnie wspólnie i spodziewać się należy, że na Pl. Hallera wylegną wielotysięczne tłumy łodzian, żądne emocji.

Pokaz ten będzie celowym, a zarazem pouczającym i to ostatnie właśnie ma na uwadze Zarząd Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Zaznaczyć należy, że tym razem w imprezach powyższych nie będą użyte gazy izawiające.

## Z Sądu Pracy

### Spory pracowników z pracodawcami

Sąd Pracy rozpatrywał wczoraj skargę Wolfa Parzęczewskiego przeciwko firmie „Helmar” wł. M. Rozenblatt (Piotrkowska 48), która nieregularnie wypłacała mu pensję. Pretensja powoda wynosiła 950 zł to jest należność za ostatnie trzy miesiące pracy. Sąd po rozpatrzeniu sprawy zasądził na korzyść powoda zł. 960 oraz 31 zł. kosztów sądowych.

Drugą sprawą była skarga Witolda Konstantego Wiedermana przeciwko Fabryce

Wyrobów Włókienniczych „Kaszub i Kryłowiecki”.

W skardze swojej powód domaga się 280 zł. jako należności za urlop. Pełnomocnik wspomnianej firmy, w której powód pełnił obowiązki majstra z wynagrodzeniem tygod. 140 zł. przedstawia dokument na zasadzie którego Wiederman zobowiązał się po 6 miesiącach pracę opuścić bez żadnego odszkodowania. Pomimo tego dokumentu sąd wydał wyrok zasądający na korzyść powoda zł. 280 i koszty sądowe.

Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa” w Łodzi zawiadamia W.P., że w dniu 13 października 1929 roku, o godzinie 10 rano odbędzie się w drugim terminie

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa

w sali Kina „Resursa”

Na porządku dziennym: zaciągnięcie pożyczki w sumie 50.000 zł. z Banku Gosp. Krajowego

Zarząd

## Matury za pieniądze

### Niebywała afera maturalna w Łodzi

W ostatnim czasie władze śledcze wpadły na trop niebywałej afery polegającej na wydawaniu matur za pieniądze.

Afera ta ciągnie się od ostatnich egzaminów dla eksternistów w roku szkolnym 1928-9.

W czasie tym składali egzamina przed państwową komisją maturalną, która urzędowała w gmachu Gimnazjum Humanistycznego Towarzystwa Szerzenia Oświaty wśród żydów przy ulicy Pomorskiej 48 absolwenci szkół wieczorowych.

Bezpośrednio po egzaminach, których wyniki jak się zresztą łatwo zrozumie były nie dla wszystkich jednakowe delegacja rodziców zwróciła się do władz z zażaleniem, że aczkolwiek dzieci ich były świetnie przygotowane zostały ścięte przez komisję.

Na zapytanie czem motywują swoją skargę odpowiedzieli, że są zbyt biedni, by opłacić się jednemu z nauczycieli.

Sprawa ta była o tyle poważna, że po mieście kursowały już pogłoski o tem, że trzech nauczycieli gimnazjum Kopernika uprawiają jakieś podejrzone machinacje.

Machinacje polegały na tem, że jeden z nauczycieli udzielał eksternom lekcji biorąc po 30 i 40 zł. za godzinę, drugi zaś egzaminując eksternów zadawał im te same pytania, jakie nauczyciel stawiał podczas lekcji.

Wobec takich danych kuratorjum łódzkie w największej tajemnicy skomunikowało się z prokuraturą, zawieszając jednocześnie wszystkich trzech w czynnościach urzędowych.

Sprawę przekazano pozatem komisji dyscyplinarnej, która zajmie się zbieraniem materiału obciążającego.

Jak się dowiadujemy nazwiska tych trzech nauczycieli brzmią: Sęczkowski, Pawłowski i Kamiński. (p)

## Tragedja bezdomnej kobiety

### Nędza — powodem zamachu samobójczego

W dniu 7-go b. m. w lesie miejskim przy ulicy Konstantynowskiej przechodnie znaleźli młodą kobietę dającą jeszcze słabe oznaki życia. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przybyciu na miejsce stwierdził iż jest to 20-letnia Janina Andrzejewska, która w celu samobójczym zażyła kwasu solnego i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł denatkę do szpitala miejskiego przy zbiorni. Po dwudniowym pobycie Andrzejewska została wypisana ze szpitala. Nie ma-

jąc środków do życia ani też dachu nad głową Andrzejewska w dniu wczorajszym poraz wtóry usiłowała pozbawić się życia w bramie domu przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 32 przez zażycie większej dozy esencji octowej.

I tym razem przeszkodzono jej zamiarom i natychmiast zawezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł denatkę w stanie osłabionym do szpitala w Radogoszczu. (w)

## Popierajcie wyroby krajowe!

## Pomysłowy oszust

Na terenie powiatu kolskiego grasuje od pewnego czasu oszust, którego ofiarą padła cała okoliczna szlachta oraz mieszkańcy Koła.

Oszust ten przebrany w czarną przyniżoną sutannę podaje się za księdza katolickiego i zbiera ofiary na misje katolickie.

Jak ustaliło przeprowadzone dochodzenie pseudo-ksiądz wyłudził od okolicznej szlachty około 10.000 złotych.

Wszczęte poszukiwania sprawiły, że sprytny oszust zorientował się, że grunt zaczyna mu się palić pod nogami i przeniósł się w okolice Kalisza, następnie zaś na teren powiatu łódzkiego.

Jest to wysoki mężczyzna, rudy, górna szczeka złota.

Nosi zniszczoną czarną sutannę, sznurowane buty, czarny kapelusz, na piersiach ma przewieszony duży czarny krzyż.

Jak się dowiadujemy policja jest już na tropie oszusta, który niezawodnie lada dzień dostanie się do więzienia. (p)

WKRÓTCE

najlepsza kreacja

**Harry Peela**

Jego  
najniebezpieczniejsza  
przygoda

wkrótce

Kino Teatr „ERA”

## Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

ROBOTA: piłka nożna: Boisko przy ul. Wodnej godz. 15—ta Widzew — Hasmonea. Spotkania towarzyskie. Boisko W.K.S.—u godz. 13.30 W.K.S. II — Hakoah II, godz. 15—ta W.K.S. I — Hakoah I. Spotkania towarzyskie. Boisko Ł.K.S. godz. 15.30 Kadimah I — Huragan I. Spotkania towarzyskie.

NIEDZIELA: piłka nożna: Boisko Ponańskiego godz. 11—ta Hasmonea — Ł.K. Poznański. Spotkanie towarzyskie. Boisko Widz. Man. godz. 11—ta. Słowacki — Zjednoczone. Mecz o wejście do klasy B. Boisko W.K.S. godz. 10.30 Prosa — Bieg. Mecz o wejście do klasy A. Godz. 12—ta Turyści — Garbarnia. Mecz ligowy.

Kolarstwo: Zakończenie sezonu kolarskiego na szosie.

PROWINCJA: Pabjanice, sobota: godz. 14.30, Sztern — Makkabi. Mistrzostwo klasy C. Niedziela, godz. 9—ta Gimn. im. Sniadeckiego — Krusche Ender, godz. 11—ta P. T. C. — Burza. Spotkanie towarzyskie. Zgierz, niedziela godz. 15—ta mecz towarzyski Turyści Ib — Sokół.

Gry sportowe: W niedzielę boisko Ł.K.S. godz. 15—ta mecz hazeny Ł.K.S. Grażyna (Warszawa). Mistrzostwo POLKRAJ:

W Warszawie mecz ligowy Wisła — Legja, mecz o wejście do Ligi Ł.T.S.G. — Garbarnia oraz spotkania o mistrzostwo Polski w siatkówkę dla pań i panów.

W Katowicach bieg na przelaj 10 klm. o mistrzostwo Polski.

W Poznaniu mecz ligowy Czarni — Warta.

W Bydgoszczy mecz o wejście do Ligi Legja — Polonia.

W Krakowie mecz ligowy I.F.C. — Cracovia.

W Katowicach mecz o wejście do Ligi Naprzód — R.K.S.

We Lwowie mecz ligowy Ł.K.S. — Pogon.

W Stanisławowie decydujący mecz o wejście do ligi w grupie lwowskiej 9. P. A. C. — Lechja.

W Wilnie mecz o wejście do ligi Ognisko — Cracovia.

FILM NAD FILMY

**DAJSZE DZIEJE TARZANA**

WIELKA UCZTA DLA MŁODZIEŻY I STARSZYCH

PIERWSZY RAZ W POLSCE

Wkrótce **CZARY**



ROZRYWKA i ODPOCZYNEK PO PRACY  
**TEATR** **KINO** **WIDOWISKA** **RADJO**

**TEATRY**

Teatr Miejski: — W czepku urodzony.  
 Teatr Popularny: Fenomenalna umowa.  
 Teatr Kameralny: — Karol i Anna.

**CO GRAJĄ W KINACH**

- Bajka: — Pan Tadeusz.
- Capitol: — Intrygant.
- Casino: — Mocny człowiek.
- Czary: W szponach złotych djabłów.
- Corso: — Eddie Polo.
- Era: — Awantura arabska.
- Grand: — Kino: — Księżniczka — cyrkówka.
- Luna: — Markiz D'Eon.
- Mimosa: — Boska kobieta.
- Odeon: — Królowa Jęgo serca.
- Resursa: — Kapitan Gwardji Królewskiej.
- Słońce: — Tulaczka księżnej Trubeckiej.
- Venus: — Sokół prerji.
- Wodewil: — Eddie Polo.
- Zachęta: — Tajemnica starego rodu.

**TEATR POPULARNY.**

Ogrodowa Nr. 18.  
**„FENOMENALNA UMOWA”.**  
 Dzisiaj, sobota, jutro niedziela dwa razy i dni następnych skrzęca się humorem i werwą doskonała amerykańska komedia L. Johnsa „Fenomenalna umowa”. Obsadę stanowią: Bogdanowicz, Paczkówna, Puchalski, Staszewski, Skorasiński, Trapszówna, Tatarski i Woźniak. W środę „Balladyna” J. Słowackiego dla wkół.

**BAJKA DLA DZIECI.**

Dzisiaj, sobota o godz. 4 i w niedzielę o godz. 12 w poł. wielka atrakcja dla naszych milusińskich: ogromnie barwna i wesoła bajka B. Hertza „Zaklęte trzewiczki”. Efektowne widowisko, które przebojem zdobyło sobie serca dzieci urozmaicając tańce i śpiewy.

**TEATR GEYEROWSKI**

Piotrkowska 295.  
**„CALY DZIEŃ BEZ KLAMSTWA”.**  
 Dzisiaj sobota o godz. 8,20 i w niedzielę dwa razy: o godz. 4,20 i 8,20 wesoła komedia Johnsa „Cały dzień bez kłamstwa”, która na scenie Teatru Popularnego zdobyła pełny sukces.

**TEATR POPULARNY.**

w Zduńskiej — Woli.  
 W najbliższy czwartek Teatr Popularny daje drugie przedstawienie w Zduńskiej — Woli. Odegrane będzie w obsadzie premierowej arcydzieło J. Słowackiego „Balladyna”.

**TEATR KAMERALNY**

Traugutta Nr. 1.  
**„KAROL I ANNA”.**  
 Dzisiaj sobota i dni następnych głośna sztuka Leonarda Franka „Karol i Anna” (Powrót z niewoli) w przekładzie Jacka Fruhlinga. Sztuka ta dzięki swej frapującej treści i doskonałej grze całego zespołu ma zagwarantowane powodzenie na czas dłuższy. W głównych rolach: Bronowska, Makarczyk, Wasilewska, Marcinowski, Madaliński i L. Zbucki.

**„RZECZYWISTOŚĆ”**

po raz ostatni.  
 Jutro niedziela o godz. 5 pp. po raz ostatni przed zejściem z afisza komedia Bolesława Górczyńskiego „Rzeczywistość” z I. Kozłowską, K. Lubieńską, Relewicz — Ziemińską i M. Meliną.  
 Ceny najniższe 1.50 do 6 zł.

**TEATR MIEJSKI.**

**„W CZEPKU URODZONY”.**  
 W. Rapackiego.  
 Dzisiaj w sobotę o godz. 8,30 wieczorem komedia W. Rapackiego (syna) „W czepku urodzony”, z p. Tadeuszem Krotkiem w roli popi-sowej. Reżyserował K. Tatarkiewicz.  
**„MIRA EFROS”.**  
 Dzisiaj w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych „Mira Efros”.

**„RYWALE”**

przedstawienie popularne.  
 W niedzielę o godz. 4 popołudniu pierwsze przedstawienie popularne „Rywali”, świetnej sztuki osnutej na przeżyciach wojennych w reżyserji Leona Schillera. W sztuce tej kino zostało połączone z teatrem. Ilustrację stanowią

batalistyczne sceny z Fox-Filmu „Świat w płomieniach”. Ceny popularne.

**UROCZYSTA AKADEMJA**

ku czci Kazimierza Pułaskiego.  
 Jutro dnia 13 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim Uroczysta Akademia ku czci Kazimierza Pułaskiego. Przemówienia wygłoszą pp.: Prof. Lorenz i p. Zaborowski — por. W. P. Stronę muzyczną reprezentować będzie chór im. Moniuszki, oraz orkiestra wojskowa. W części recytacyjnej biorą udział artyści Teatru Miejskiego pp.: Niedźwiecka i Krzemieński.  
 Bilety bezpłatne rozdzielila Dyrekcja Teatru pomiędzy delegacje młodzieży, związku i wojsko.

**MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.**

Wystawa kompozycji kwiatowych Wojciecha Salwy trwać będzie jedynie do niedzieli dnia 13 października włącznie. W ostatnim dniu trwania wystawy przygotowuje pan Wojciech Salwa niespodzianki kwiatowe dla zwiedzającej publiczności.

**CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO**

**PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ**

- 12 października.
- 11.58 — Sygnal czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
  - 12.05 — Koncert z płyt gramofonowych
  - 13.00 — Komunikat meteorologiczny.
  - 16.15 — Koncert z płyt gramofonowych.
  - 17.15 — „Leleweł i Uniwersytet Wileński” (z okazji 350-ej rocznicy założenia Uniwersytetu w Wilnie) — wygi. prof. H. Mościcki.
  - 18.45 — Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
  - 19.10 — Gielda rolnicza.
  - 19.25 — Muzyka z płyt gramofonowych. Arje w wyk. Kiepur.
  - 10.58 — Sygnal czasu.
  - 20.00 — Wiadomości bieżące.
  - 20.15 — Juljan Ejsmond „Rozmowa ze zwierzętami”.
  - 20.30 — Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra R. P. pod dyr. prof. Jana Dworakowskiego, Stanisława Karlińska (śpiew), Kazimierz Szerszyński (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).
  - 22.00 — Stanisław Dzikowski „Ciepło rodzinne w rachunku”.
  - 22.25 — „Z dymkiem papierosa”, p. Z. Kawec ki.
  - 23.00 — Muzyka taneczna z sali Malinowej hotelu „Bristol”.
  - 23.35 — Komunikaty PAT.

**KINO „RESURSA”**  
 ul. Kilińskiego Nr. 123

**DZIS i DNI NASTĘPNYCH!**

Rewelacyjne arcydzieło według powieści Conrada Korzeniowskiego pt. „ROMANS”

**KAPITAN GWARDJI KRÓLEWSKIEJ**

Czaruje wszystkich i zachwyca swą wspaniałą kreacją jako pirat □□□□ W roli głównej

**RAMON NOVARRO**

w towarzystwie uroczej partnerki

**MARCELINA DAY**

Następny program

Następny program

???

Początek seansów w dni powszednie o godz. — 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne — o godz. 3, 5, 7 i 9

**Z Polskiego Białego Krzyża w Łodzi**

Zarząd P. B. K. w Łodzi rozpoczął już powakacyjną działalność oświatową na terenie wojska tutejszego garnizonu.  
 W ubiegły poniedziałek odbyło się drugie po wakacjach zebranie Zarządu z udziałem p. generała Olszyny. — Wilczyńskiego, z którym omówiono najbliższe plany P. B. K., dotyczące współdziałania wojska z zamierzeniami Zarządu, a mianowicie: uzgodniono podział godzin, przeznaczonych w wojsku na naukę początkową, ustalono pomoc oficerów oświatowych przy kontroli ruchu uczniów — żołnierzy, przyjęto zakup podręczników, ponadto załatwiono szereg spraw natury administracyjnej.  
 Z szerszej — zasadniczej działalności Zarząd P. B. K. postanowił zwrócić się z apelem do wszystkich samorządów na terenie województwa Łódzkiego o przyznanie zasiłków na cele kulturalno — oświatowe dla wojska.  
 Niezależnie od tego Zarząd P. B. K. inicjuje urządzenie w listopadzie tygodnia kwesty na rzecz P. B. K. w Łodzi i tą drogą zwraca się do ogółu mieszkańców miasta o poparcie zamierzonej akcji.  
 Potrzeby czytelnictwa zaspakajane są stale przez powiększanie ilości bibliotek. W najbliższych dniach Zarząd rozdzieli 5 bibliotek — skompletowanych szaf między garnizony okoliczne.  
 Wreszcie nadmienić należy, iż nowy Zarząd P. B. K. składa się z następujących osób:  
 P. p. Irena Augustyniakowa — sekretarza Klemens Bilski — prezes, Major Beben — przedstawiciel wojska, Dr. Erdmanowa, Pułk Grot — przedstawiciel wojska, Ryszardowa Kajserbrechtowa — skarbnik, Peysserowa, Racięcka, Rayska, Sosnorowski, Inż. Józef Wila-mowski — wice-prezes, Pułk. Zawisłakowa i p. Jadwiga Guzińska — instruktorka.



**DZIŚ WSPANIAŁA**

**PREMJERA !!!**

**HARRY LIEDTKE**

W OSTATNIEJ SWEJ NAJPIĘKNIEJSZEJ KREACJI I NAJULUBIENSZEJ SWEJ ROLI, W ROLI PORUCZNIKA W PIĘKNEJ ARCYSZAMPAŃSKO - WYSTAWIONEJ KOMEDJI P. T.

**KSIEŻNICZKA-CYRKÓWKA (Księżniczka OLGA)**

Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w soboty niedz. i święta od 12-ej, ceny wszystkich miejsc oprócz łóż. w niedz. sob. i święta od 12-ej — 3-ej 1 zł. Orkiestra pod dyr. R. KANTORA. Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

OGŁOSZENIE.

Dnia 3 października 1929 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym w składzie: Przewodniczący S. O. Żalkowski Sędziowie handlowi Kon i Zakas postanowili:

- 1) ogłosić upadłość handlującemu Kwie Gdańskiemu
2) termin upadłości ogłosić tymczasowo na dzień 25 lipca 1929 roku
3) nakazać opieczowanie wszelkich składów towarów i majątku upadłego
4) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego handlowego Jaroszyńskiego Stanisława
5) zamianować kuratorem upadłości Aplikanta Adwokackiego Marjana Rutkowskiego
6) dokonać publikacji wyroku
7) uskutecznić wpis w rejestrze handlowym
8) Wyrok opatrzyć rygiorem
9) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi

Za zgodność (-) M. BUTKOWSKI apl. adw.

Na podstawie powyższego wyroku Sędzią Komisarzem upadłości Kwie Gdańskiego wywya wszystkich wierzytelni tego ostatniego, aby w dniu 16.X-1929 roku przybył do Sądu Okręgowego w Łodzi (żeromskiego 115) do sali 57 o godz. 12 przed południem celem ułożenia listy wierzytelni oraz wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych

M. BUTKOWSKI apl. adw.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Uszera Alperina, handlującego pod firmą: „Wyrób bielizny męskiej U. Alperin” na mocy art. 503 K. H. waywa wierzytelni powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawił się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Cegielińskiej 7, tel. 12-70 w godzinach 5-7 i oświadczył z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzytelni masy upadłości.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 21 listopada 1929 r. o godz. 1 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego 115, pokój Nr. 57.

Syndyk tymczasowy a. adw. MAUBEY GELADE Łódź, Cegielińska 7, tel. 12-70.

Do akt Nr. 2225-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. LAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 3-5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do B. Mordjanera i składających się z 4 sztuk towaru „kasza” ocenionych na sumę 550 zł.

Łódź, dnia 30 września 1929 r. Komornik A. LAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 2212-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. LAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Skwerowej pod Nr. 7 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Feliksa Siemiątkiewicza i składających się z mebli ocenionych na sumę 890 zł.

Łódź, dnia 8 października 1929 r. Komornik A. LAGODZIŃSKI.

Bsp. E. Nr. 1650; 1651; 1653 1654-26 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach WACŁAW KOZELIK w Brzezinach zamieszkały, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 22 października 1929 r. o godz. 10-ej rano w Starych Kosiuchach gm. Galkówek odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Józefa Sądowego a mianowicie: pięć stert zboża ocenionych na zł. 2500.

Brzeziny, dnia 8 października 1929 r. Komornik WACŁAW KOZELIK.

Nr. 2000; 2001-29 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie art. 1030 Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 25 października 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 167 przy ulicy Piotrkowskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Herza Sendowskiego składających się z krosien i inn. oszacowanych na zł. 1295.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik RAFAL SAKKILARI.

Nr. 1652; 1653-29.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 29 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 14 przy ulicy Karola odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Juljusza Rychtera składających się z maszyny do szycia i inn. oszacowanych na zł. 1600.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik RAFAL SAKKILARI.

Do akt Nr. 2052-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 18 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Łącznej Nr. 7 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Stanisława Dębowskiego składających się z mebli ocenionych na sumę 888 zł. 50 gr.

Łódź, dnia 18 września 1929 r. Komornik LEONARD NABOROWSKI.

Do akt Nr. 1511; 1512; 1513 i 1563-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Księgarnia Ludwika Fiszera” i składających się z 4000 egzemplarzy książek, oszacowanych na sumę zł. 2500; 2500; 2500; 2000.

Łódź, dnia 28 września 1929 r. Komornik JAN RZYMOWSKI.

Nr. 2066-29 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 25 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 138 przy ul. Gdańskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Majera Goldmana składających się z maszyn do wyrobu trykotażu oszacowanych na zł. 575.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik RAFAL SAKKILARI.

Nr. 1967-1929 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 29 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 58a przy ulicy Kopernika odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Oskara Gesnera składających się z maszyn oszacowanych na zł. 2900.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik RAFAL SAKKILARI.

Do akt Nr. 2276-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. LAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod 60 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy B. P. Lewkowiec i składających się z urządzenia sklepu ocenionych na sumę 1100 zł.

Łódź, dnia 4 października 1929 r. Komornik A. LAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 1877-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 87, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 63 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bar Victoria” i składających się z 50 flaszek likieru Baczewskiego oszacowanych na sumę zł. 560.

Łódź, dnia 7 października 1929 r. Komornik JAN RZYMOWSKI.

Nr. 2029-1929 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 29 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 2 przy ulicy Wileńskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Edmunda i Augustyny małż. Mantaj składających się z mebli oszacowanych na zł. 550.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik RAFAL SAKKILARI.

Do akt Nr. 1905-1929 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XIV rewiru JOZEF TOMASZEWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Zachodniej 86, obwieszcza, że w dniu 22 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej pod Nr. 78, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z mebli oraz odzieży należących do Mordki Aronsona oszacowanych na 460 zł.

Łódź, dnia 8 października 1929 r. Komornik JOZEF TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 2202-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. LAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod 60 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy B. P. Lewkowiec i składających się z 6 palt damskich zimowych kotikowych ocenionych na sumę 440 zł.

Łódź, dnia 30 września 1929 r. Komornik A. LAGODZIŃSKI.

Nr. 2028-29 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie art. 1030 Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 25 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 9 przy ulicy Wileńskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy Kwaśner i Lindenfeld składających się z towaru ubranlowego oszacowanych na zł. 6500.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik RAFAL SAKKILARI.

Nr. 1998-1929 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru RAFAL SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 29 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 9 przy ulicy Wileńskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Edmunda i Augustyny małż. Mantaj składających się z mebli oszacowanych na zł. 550.

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik RAFAL SAKKILARI.

Do akt Nr. 2021-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik IX rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1929 r. od godz. 10-ej rano we wsi Andrzejów gmina Nowosolna odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Motyla Paryzera i składających się z szkieletu drewnianego na dom oszacowanych na sumę zł. 1200.

Łódź, dnia 10 października 1929 r. Komornik ZYGMUNT MAKOWSKI.

Do akt Nr. 2341-1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. LAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 października 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piromowicza pod Nr. 9 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Izaaka-Majera Neufelda i składających się z 8 sztuk towaru rypsu półwełnianego ocenionych na sumę 440 zł.

Łódź, dnia 6 października 1929 r. Komornik A. LAGODZIŃSKI.

Poradnia Wenerologiczna Lekarzy Specjalistów ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9-2 pp. od 11-12 i 2-3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczościowych i skórnych Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy Kosmetyka lekarska Oddziałna poczekalnia dla kobiet 223 PORADA 3 zł.

Dr. med.

RÓŻANER

Dzielnia 9, tel. 28-98

Choroby skórne weneryczne i moczościowe.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3-5 pp. 190

DR. MED.

J. SADOKIERSKI stomatolog

chirurgia szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów rentgenodiagnostyka Piotrkowska 164 Tel. 27-83

6 pokoi i kuchnia

z wszelkimi wygodami (elekt. gaz) w śródmieściu, odpowiednie na lokal handlowy do odstąpienia wiadomość Al. Kościuszki 11 m.1

!!!SZEWCY!!!

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79 tel. 1.58-38

DR. HELLER

Choroby skórne i wener. ul. Nawrot 2. Tel. 79-89

Do 10 r. i 4-8 w. Dla pań specjalne godz. 3-5 po poł., w niedz. od 11-2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic 224

DOKTOR WOLKOWYŃSKI

Cegielińska 25. Tel. 26-87. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 40p

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8-2, i 6-9 pp. w niedziele i święta 9-1

Dla pań od 5-6 oddzielna poczekalnia

GO stacji nadawczych

otrzymasz na naszym aparacie RADJO 5-o lampowym Ultravox z lampą ekranową tylko za 750 zł. Ustawiamy aparaty na próbę bezpłatnie POLSKIE RADJO inż. Krzyżanowski i S-ka Andrzeja 4

Tanio! FUTRA Tanio!

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie.

J. OPATOWSKI Nowomiejska 5. Telefon 46-08

NA RATY!

Sprzedaż bielizny, garderoby damskiej, męskiej, płaszczy gumowych, OBUWIE kampany, jedwabie, franki, koldry watawe, gobelinowe i inne materiały.

„KREDYTPOL” Piotrkowska 70, fr. II piętro Ceny konkurencyjne Bez doliczania procentów

NA RATY

KAŻDY

może nabyć na najdogodniejszych warunkach nasz 3-lampowy radioaparat „Liliput”

odbiera wszystkie większe stacje europejskie. Cena z głośnikami i lampami już od 380 zł.

Uwaga! Przerabiamy stare aparaty na najnowsze typy. Ceny niskie. Najdogodniejsze warunki. Demonstracje codziennie od 12-13 i 16-19ej.

Łódzkie Tow. Radjowe Piotrkowska 107 w podwórzu.

Różne



Wielki wybór wózków dzieciennych krajowych zagranicznych łożek metalowych; wytrzymałe amerykańskie, materace wyścielane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łożek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznych składzie

„DOBROPOL” Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 58-61

Sklep

kolonjalno - spożywczy wraz z pokojem i kuchnią w ru chliwym punkcie, dobrze prosperują, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie. Przędzalnia 17

Sklep

kolonjalno - spożywczy wraz z pokojem i kuchnią w ru chliwym punkcie, dobrze prosperują, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie. Przędzalnia 17

Sklep

kolonjalno - spożywczy wraz z pokojem i kuchnią w ru chliwym punkcie, dobrze prosperują, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie. Przędzalnia 17

Sklep

kolonjalno - spożywczy wraz z pokojem i kuchnią w ru chliwym punkcie, dobrze prosperują, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie. Przędzalnia 17

Sklep

kolonjalno - spożywczy wraz z pokojem i kuchnią w ru chliwym punkcie, dobrze prosperują, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie. Przędzalnia 17

Sklep

kolonjalno - spożywczy wraz z pokojem i kuchnią w ru chliwym punkcie, dobrze prosperują, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie. Przędzalnia 17

Sklep

kolonjalno - spożywczy wraz z pokojem i kuchnią w ru chliwym punkcie, dobrze prosperują, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie. Przędzalnia 17

Zaginął

weksel z protestem na zł. 50 płatny Łódź 30 września 1929 r. wystawca W. Lautenberg Łódź Narutowicza Nr. 21 na zlecenie M. Rogoziński ostatnie zyro A. Wize Zawadzka 14 który unieważniam i proszę o zwrot Wize Zawadzka 14

Fortepian

długi, wiedeński, do sprzedania. Wiadomość Ogrodowa 26 sieni 2 m. 6 I piętra

Kuchnię

szamotową, szafę otomaną stół etażerkę sprzedają tanio Osieńska Przejazd 59

Okazyjnie

do sprzedania damskie palto obszyte fokami prawie nowe Wiadomość, ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich 11. B. Karolczak, prawa oficyna parter.

Bizuterja

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu. 276

Bizuterję

kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa”. Piotrkowska Nr. 123 w podwórzu 274

Na mieszkanie

przyjmie mężczyzna Kopernika 42 III piętro m. 15 258

Wolne posady

Poszukujemy

zdolnych, energicznych akwizytorów w dziale życiowych ubezpieczeń, (oszczędność, zabezpieczenie rodziny i starości, posagu etc), posiadających obszerne stosunki w swerach kupieckich i rzemieślniczych. Oferty ześcą złożyć tylko solidni Panowie w wieku od lat 30 do nin. pisma dla „Rzetelność”